NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. II.
Rok XI. Kraków, poniedziałek 28 maja 1928 Nr. 142

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i ad[illegible]acji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr 279. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 3689. [illegible] o czekowe PKO w Krakowie 400.630. [illegible]nikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10. Inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

DZISIEJSZY NUMER ZAWIERA 16 STRON DRUKU

Niebezpieczne oznaki

Kraków, 27 maja

Społeczeństwo nasze i tak już nie grzeszy przesadnim optymizmem w dziedzinie gospodarczej i nauczone wielu smutnemi doświadczeniami skłania się raczej do pesymizmu. Do pracy zaś trzeba przedewszystkiem otuchy i wiary w przyszłość. Z tego względu nie jest wskazane zbytnio podkreślać ujemne objawy, jakie ostatnio poczynają się ukazywać w dziedzinie życia gospodarczego, jeszcze większym jednak błędem byłoby zamykać na te fakty oczy i trwać nadal w błogim nastroju, wzbudzonym przez zrealizowanie pożyczki stabilizacyjnej, która popchnęła nas w niejednym kierunku do kroków dla nas jeszcze przedwczesnych.

Refleksje w tym kierunku nasuwają się głównie w związku z ustaleniem budżetu państwowego. W komisjach sejmowych widzimy raczej skłonność do podwyższania wydatków, co uwidoczniło się już w powiększeniu budżetu. Gotowiśmy jeszcze raz popełnić błąd z roku 1925, kiedy mimo oznak wyczerpania ludności podwyższono jeszcze bardzo znacznie wydatki państwowe z poprzedniego roku.

Tymczasem, obserwując baczniej różne przejawy życia gospodarczego, stwierdzić możemy wyraźnie nadciąganie ciężkich chmur. Prywatne relacje o stanie zasiewów brzmią bardzo niepokojąco, a komunikaty urzędowe, choć starają się zmniejszyć rozmiar spodziewanego ubytku, przecież ubytek ten stwierdzają. Jasnem jest zaś, co ubytek ten oznacza: osłabienie siły konsumpcyjnej ludności i zwiększony przywóz zboża czyli strata dla bilansu handlowego.

Sytuacja na rynku kredytowym jest nieprzerwanie bardzo ciężka. Prywatna stopa dyskontowa podnosi się i dochodzi do 24 procent rocznie, zaś korzystanie z tańszego kredytu bankowego dostępne jest tylko dla niewielu wybranych. Mnożą się też protesty wekslowe i wzbiera znowu fala upadłości. W Warszawie w ciągu dwóch miesięcy br. liczba upadłości równa się już całorocznej liczbie tychże w roku 1927. Coraz częściej w kronikach gazet spotykamy wiadomości o samobójstwach kupców z powodu gniotących ich długów lub nadmiernych podatków. Ogólne narzekania na nadmierne wymiary podatkowe wynikają też nie tylko z rzeczywistej wygórowanej ich wysokości, lecz także z niemożliwości spłacenia tak wysokich sum, gdy się niema własnego kapitału a kredyt jest bardzo drogi.

Nietylko handel i niektóre działy przemysłu, jak np. włókienniczy, odczuwają trudności zbytu, ale także i zawody wolne skarżą się na brak zajęcia. Widocznie więc zdolność konsumpcyjna ludności znowu osłabła.

Sejm większością chłopsko-lewicową odrzucił projekty podatkowe rządu. Zapewne był to krok fałszywy i demagogiczny, bo uniemożliwiający próbę wyrównania obciążenia podatkowego ludności wiejskiej i miejskiej. Jednakże wniesienie tych projektów podatkowych bez równoczesnego zmniejszenia podatków płaconych przez ludność miejską prowadziło do zwiększenia ogólnego obciążenia podatkowego, a co przy niejasno — wobec przytoczonych objawów ujemnych — rysującej się przyszłości było krokiem ryzykownym.

Poprawa sytuacji mogłaby nastąpić przez przypływ większych kredytów zagranicznych. Niestety, o kredytach takich mówi się tylko dla gmin miejskich, a tymczasem wiadomo, że gminy mają zamiar uzyskane pieniądze przeznaczyć na inwestycje takie jak wodociągi, tramwaje itd. Z punktu widzenia hygieny i zatrudnienia bezrobotnych są to cele właściwe, jednakże ani z punktu widzenia ożywienia życia gospodarczego ani z punktu widzenia poprawy bilansu handlowego nie są to cele tak ważne, jak kredyty na powiększenie produkcji przemysłowej i ułatwienie zbytu.

Znaczenia wskazanych wyżej objawów ujemnych nie trzeba oczywiście przeceniać, trzeba jednak przywiązywać do nich taką wagę, na jaką zasługują, i przedsięwziąć odpowiednie środki zaradcze, by niedopuścić do ich spotęgowania się i przeobrażenia w pełny kryzys.

Dr. B. S.

Fiasco polsko-litewskich rokowań?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26 5 Sin. Jak się dowiadujemy rokowania polsko-litewskie, mimo, iż urzędowo zostanie prawdopodobnie sporządzony protokół rokowań, nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Pogrzeb ofiar katastrofy hamburskiej

Hamburg. 26. 5. Pogrzeb ofiar zatrucia fosgenem odbędzie się w dniu dzisiejszym. Socjaliści zgłosili w parlamencie wniosek, aby pogrzeb ten odbył się na koszt miasta.

Interpelacja w parlamencie angielskim

w sprawie pobytu Waldemarasa w Londynie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Londyn. 26. 5. (L) W izbie gmin zainterpelowal poseł pułkownik Kennworthy ministra spraw zagranicznych, jaki jest właściwy cel pobytu premjera litewskiego Waldemarasa w Londynie.

W odpowiedzi zaznaczył Chamberlain, że tematem rozmów z p. Waldemarasem jest sprawa toczących się obecnie rokowań polsko-litewskich, w myśl życzenia Rady Ligi Narodów. Podkreśliłem w rozmowie z p. Waldemarasem — oświadczył Chamberlain — szczególną wagę, jaką przywiązuje Rząd Jego Król. Mości do pomyślnego rezultatu wspomnianych rokowań i do wprowadzenia dobrych stosunków sąsiedzkich między obu sąsiadującymi państwami.

Komunikat polsko-litewski

Delegacja litewska wraca do Kowna

Warszawa. 26. 5. PAT. Komunikat prasowy polsko litewski z dnia 26 maja br. Komisje ekonomiczna, komunikacyjna i tranzytowa odbyły w sobotę 26 maja swe ostatnie posiedzenie przed Ziel. Świętami. Na posiedzeniu tem komisje przyjęły do wiadomości sprawozdania trzech podkomisyj. Na skutek sprawozdań podkomisji kolejowej i pocztowo-telegraficznej, z których wynika, że nie było możności osiągnąć porozumienia na podstawie zgłoszonych dotąd przez obie strony propozycji, komisja ekonomiczna, komunikacyjna i tranzytowa zaprasza delegacje do dalszych posiedzeń projektów dotyczących ustanocję litewską do przedłożenia komisji na jednem z późwienia zarówno komunikacji kolejowej, jak i pocztowej i telegraficznej między obydwoma krajami. Dyskusja w kwestjach ekonomicznych, interesujących oba kraje prowadzona w podkomisji ekonomicznej zostanie podjęta na następnem posiedzeniu komisji. Dyskusja w innych sprawach, w których nie można było osiągnąć porozumienia, zwłaszcza w sprawie utworzenia proponowanej przez delegację polską podkomisji tranzytowej zostanie podjętą w tym samym czasie. Następne posiedzenie komisji ekonomicznej, komunikacyjnej i tarnzytowej ustalone zostało na czwartek 28 czerwca 1928 r. o godz. 11 przedpoł. Delegacja litewska wyjedzie do Kowna dziś wieczór.

Narady w sprawie utworzenia nowego gabinetu Rzeszy

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 26. 5. (S) U pruskiego premiera Brauna, odbyła się wczoraj narada w której wzięli udział przywódcy socjalnej demokracji. Narada ta nie dała na razie żadnych konkretnych wyników co do utworzenia nowego rządu. Ze sprawą kandydatury Brauna na stanowisko kanclerza związane są bowiem kwestje polityczne obu najwyższych urzędów państwowych w Niemczech, urzędu kanclerskiego i urzędu pruskiego prezydenta ministrów w jednej osobie. Wszystkie stronnictwa, które wchodzą w grę przy ewentualnem tworzeniu nowej koalicji zgodne są co do tego, że przy tworzeniu nowego gabinetu należy o ile możności unikać utrudnianai akcji tworzenia rządu przez wysuwanie żądań i warunków za pośrednictwem poszczególnych frakcyj. Stronnictwa przyszłej koalicji rządowej mają dążyć do tego, aby tworzenie nowego gabinetu mogło obyć się w tej formie, że kanclerz, mianowany przez prezydenta Rzeszy, dobierze sobie sam swoich współpracowników w gabinecie, a gdy uzyska zgodę Prezydenta Rzeszy na dobrany przez siebie skład gabinetu, stanąć może natychmiast przed parlamentem i żażąda zaufania.

Wielki kongres komunistyczny w Berlinie

Policja w stanie ostrego pogotowia

Berlin. 26. 5. PAT. W ciągu dnia dzisiejszego rozpoczęły się zjeżdżać do Berlina większe oddziały komunistycznej Czerwonej Gwardji tj. organizacji komunistycznej byłych żołnierzy frontowych na doroczny kongres. Komuniści zgłosili w policji, że przybędzie na ten kongres około 120 tys. komunistów, jednak władze policyjne obliczają ilość przybyłych na 40—50 tys. Od dziś w południe do wtorku popołudnia policja berlińska znajdować się będzie w stanie ostrego pogotowia, aby w razie potrzeby zapobiec ewentualnym ekscesom. Zgromadzenia zjazdu komunistycznego odbyć się będą przeważnie we wschodnich robotniczych dzielnicach Berlina.

Pekin osaczony ze wszystkich stron

Londyn. 26. 5. PAT. „Daily Tel." donosi, że armja południowa pod dowództwem Czang Kai Szeka i chrześcijańskiego gen. Fenga porusza się szybko w kierunku Pekinu. Miasto Kałgan położone 125 mil angielskich na zachód od Pekinu zostało zajęte przez armję południową. Pekin jest prawie ze wszystkich stron osaczony. Armja Czang Tso Lina znajduje się w odwrocie. Natomiast „Daily Tel." donosi, że żadna ze stron wojujących nie odniosła dotychczas decydujących sukcesów.

Kierownik biura ŻAT-nej w Paryżu padł ofiarą morderczego zamachu

Pary. 26. 5. ŻAT. Ubiegłej nocy zmarł tu dyrektor biura Żydowskiej Agencji Telegraficznej w Paryżu p. Jakób Goldberg z ran, odniesionych podczas zamachu dokonanego na jego osobę przez byłego pracownika biura, Bürgera. 18-letni morderca pochodzi z zamożnej rodziny żydowskiej w Rydze, ostatnio jednak zubożałej. Młody Bürger żył w Paryżu w wielkiej nędzy i zamierzał zaciągnąć się do legji cudzoziemskiej we Francji. Kierownik ŻAT-nej Goldberg, chcąc mu przyjść z pomocą, dał mu zajęcie w biurze ŻAT-nej, lecz po 10-dniowej pracy posadę mu wymówiono, gdyż się do niej nie nadawał. Gdy Goldberg przybył we czwartek do biura, Bürger po krótkiej sprzeczce dał do niego cztery strzały rewolwerowe. Strzały ugodziły Goldberga w głowę i szyję. Śmiertelnie rannego Goldberga przewieziono natychmiast do szpitala, gdzie w nocy tegoż dnia po ciężkich cierpieniach zmarł. Goldberg liczył lat 40, pochodził z Odessy. Ukończył studja na wydziale prawnym we Włoszech i Francji.

Berlin. 26. 5. ŻAT. Naczelny dyrektor ŻAT-nej p. Jakób Landau, który bawił w Berlinie, natychmiast po otrzymaniu wiadomości o zamachu na kierownika ŻAT-nej w Paryżu przerwał swój pobyt w Berlinie i wyjechał do Paryża.

Warszawa. 26. 5. ŻAT. Warszawskie biuro ŻAT-nej natychmiast po otrzymaniu wiadomości o tragicznem zajściu wysłało depeszę kondolencyjną do Paryża.

Urzędowy bankiet w Berlinie ku czci dyrektora Żyd. Agencji telegraficznej

Berlin. 26. 5. ŻAT. Szef niemieckiego biura prasowego prof. Zechlin urządził przyjęcie w hotelu „Adlon" na cześć dyrektora ŻAT-nej p. Landaua, który bawił w Berlinie. W przyjęciu uczestniczyło wielu wyższych urzędników niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych. Między innym obecni byli: dyrektor departamentu baron v. Richthoffen, radca legacyjny prof. Sobernheim, radca legacyjny dr. Thomsen, znany przemysłowiec Leo Simon i wielu innych dyplomatów i dziennikarzy. W toku rozmowy poruszono szereg aktualnych żydowskich zagadnień politycznych. P. Landau przyjęty został również przez ambasadora amerykańskiego w Berlinie, ministra pełnomocnego Shurmanna, który odbył z dyrektorem ŻAT-nej dłuższą rozmowę.

Proces speców

Maskwa. 26. 5. PAT. W dalszym ciągu procesu szachtyńskiego instruktor Mikyszyn zeznał, że przyjął z zagranicy maszyny w złym gatunku. Po bytności w zagłębiu donieckiem dyrektora Firmy Kestera Mikyszyn przyjął specjalnie niskie gatunkowo maszyny z tej firmy, za co monter Badstieber wypłacił mu 400 rubli, jako łapówkę. Zeznania Mikyszyna zostały przetłómaczone na język niemiecki i zakomunikowane Badstieberowi.

PRZEPISÓW NA CIASTA, konserwy, konfitury, oraz na wszelkie potrawy mięsne i mleczne, za nadesłaniem gr. 50 — 1 zł., udziela Kurs gospodarczy Szkoły zawodowej dla dziewcząt żydowskich „Ognisko Pracy" w Krakowie, przy ul. Stolarskiej 15, I. p. Dochód przeznaczony na kolonje wakacyjne. 1514x

Marsz. Piłsudski spędzi święta w Sulejówku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 26. 5. (Sin) Marszałek Piłsudski wyjechał w dniu dzisiejszym do Sulejówka, gdzie zabawi przez święta.

Z więzienia pod nadzór policyjny

Warszawa, 26 5 (Sin.) Warszawski sąd apelacyjny pod przewodnictwem prezesa Orłowskiego rozważał dziś skargę incydentalną aresztowanych po zamachu na radcę Lizarewa Rosjan, którzy odwołali się do drugiej instancji od decyzji sądu okręgowego pozostawiającego ich w areszcie prewencyjnym. Sąd apelacyjny zadecydował zmienić środki zapobiegawcze i zastosować nadzór policyjny względem oskarżonych.

Tajemnicza sprawa

Warszawa, 26 5. Sin. Nocy dzisiejszej władze sądowe dokonały licznych aresztowań w związku z pewną aferą kryminalną, w którą zamieszany jest pewien osobnik, podający się za dziennikarza. Tłem tej afery jest szantaż, jakiego usiłowaro dokonać na poselstwie jednego z państw obcych. Jak się dowiadujemy, do poselstwa sowieckiego zgłosił się pewien obywatel, który zaproponował swe usługi. Poselstwo sowieckie oddało go w ręce policji. Sprawa ze względu na toczące się śledztwo, trzymane jest w tajemnicy.

Przed startem do lotu przez Atlantyk przylecieli lotnicy polscy do Warszawy

Warszawa. 26. 5. (Sin) Dziś punktualnie o godz. 4 popołudniu wylądowali na lotnisku w Warszawie, lecący z Amsterdamu lotnicy polscy por. Kalina i Szałas wraz z sierżantem Kłosińskim. Lotnicy odbyli lot z Amsterdamu do Warszawy na trójsilnikowym samolocie Fokker, przeznaczonym do lotów transatlantyckich. Przybyłych lotników powitali na lotnisku minister komunikacji Romocki, pułk. Rajski oraz liczne rzesze publiczności.

Sic transit...

Warszawa, 26 5 Sin. W ostatnich dniach władze sądowe zajęły meble posła i b. ministra Szydłowskiego (z Piasta) z powodu nieuiszczonego dotąd długu w związku z dostarczeniem rządowi jeszcze w r. 1924 zboża, zapłaconego z góry przez rząd.

Fuzja Partji Pracy ze Związkiem Naprawy

Warszawa, 26 5. (Sin) Główny zarząd Partji Pracy powziął uchwałę o połączenie się ze Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej i w tym celu wyłonił specjalną komisję.

Przeciwko potajemnemu wyszynkowi alkoholu

Warszawa, 26 5 Sin. Centralne stowarzyszenie restauratorów Rzeczypospolitej Polskiej zwróciło się do ministerstwa skarbu z memorjałem w sprawie potajemnego wyszynku alkoholu. Memorjał zwraca uwagę, że w sklepikach spożywczych piwiarniach, a niekiedy nawet w mieszkaniach dozorców domowych odbywa się potajemny wyszynk wódki. Stowarzyszenie domaga się wobec tego zastosowania surowych kar wobec winnych.

Warszawa, 26 5 Sin. W Warszawie połączyły się w jedną organizację wszystkie drobne chrześcijańskie organizacje kupieckie.

4 lata więzienia za komunizm

Sosnowiec. 26. 5. (K) Przed sądem okręgowym w Sosnowcu toczyła się w tych dniach sprawa Szprincy Warszawskiej, oskarżonej z artykułu 102 kod. karnego za przynależność do partji komunistycznej Akt oskarżenia zarzucał obwinionej, że w grudniu u. r. jako przedstawicielka związku zawodowego pracowników igły, przemawiała na wiecu „Bundu" w sprawie ustawy przemysłowej, przyczem w przemówieniu swem zaatakowała ostro obecny ustrój, za co została aresztowana na miejscu. W czasie rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu Warszawskiej znaleziono obfity materjał agitacyjny. Sąd po naradzie **skazał Warszawską na 4 lata więzienia.** Bronił adwokat Krzemuski.

Ameryka przeciw Japonji

(K) Japonję nazwano żółtemi Prusami. Postępowanie Japonji wobec chińskiego ruchu niepodległościowego usprawiedliwia po części tę nazwę. Japonja wysłała nader silną armję do Szantungu, obsadziła Tsinanfu i linje kolejowe, zneutralizowała Tientsin, jednem słowem, pokazała Chinom swą opancerzoną pięść. Obecnie zamierza usadowić się na stałe w Mandżurji po poprzedniem rozbrojeniu armji Czang-Tso-Lina, którą — z tem Japonja z góry się liczy — rozgromią wojska „chrześcijańskiego" generała Fenga, otrzymującego wciąż armaty i amunicję via Urga — od sowietów.

Na pozór wszystko w porządku, bo Japonja wciąż się zasłania, że broni życia i mienia „cudzoziemców" w Chinach. Najbardziej z tej obrony zadowoloną jest Anglja, która z przyjemnością konstatuje, że odium nienawiści chińskiej, dotychczas skierowanej pod jej adresem znalazło dla siebie teraz inny cel. Podczas gdy więc Japonja wysyła wciąż nowe armje do Chin, przedstawiciel Anglji układa się z rządem w Nankinie. Aż do wystąpienia Japonji organizowano w Chinach bojkot towarów angielskich, a teraz Chińczycy cały nacisk kładą na zwalczanie swego kuzyna tj. Japonji. Anglja zachowuje się więc z dużą rezerwą, taksamo postępuje Francja, a oba te państwa wolą czekać rezultatów zapasów o Pekin.

A rozmaite niespodzianki nie są wykluczone. Zanosi się przedewszystkiem na to, że do Pekinu wkroczy Feng. Czang-Kai-Szek zajmuje się na razie przegrupowaniem w rządzie. Oto zmusił do ustąpienia dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Hwangfu, podejrzanego o filojapońską orjentację, a ministrem spraw zagranicznych został C. T. Wang, były premier, przyjaciel i uczeń Sun-Jat-Sena. Stanowisko Czang-Kai-Szeka nie jest tak bardzo mocne, a osłabiła je jeszcze kapitulacja wobec Japonji w Tsinanfu, tak, że prawie nie wchodzi w rachubę jako przyszły władca Pekinu. Gdy więc Feng wkroczy do Pekinu, kto wie, czy za nim znowu nie zjawią się sowieccy komisarze?

Ale gdyby nawet Japonji udało się narazie uratować dla siebie Mandżurję, to czyż będzie ją mogła dla siebie zatrzymać? Już raz — na konferencji waszyngtońskiej — musiała Japonja zrezygnować z prowincji Szantung, musiała wydać Tsingtau, musiała się wogóle cofnąć na całej linji i to pod naciskiem Stanów Zjednoczonych. A i teraz na to samo się zanosi.

Stany Zjednoczone napewno nie będą się spokojnie przypatrywać, jak Japonja realizuje swe imperjalistyczne sny. Można się lada dzień spodziewać stanowczego veta Ameryki. Już teraz przedstawiciel amerykański w Tsintsinie odmówił współpracy z władzami japońskiemi. Jest to pierwsza jaskółka, która oznacza burzę na Dalekim Wschodzie!

Japońskiego premjera Tanakę nazwano japońskim Ludendorffem. Zdaje się, że czeka go taki sam koniec świetnej karjery dyktatora, jaki losy zgotowały pruskiemu Ludendorffowi...

Blackburn Rovers w Pradze

(Od naszego praskiego korespondenta).

Zdobyli puhar angielski, ale równocześnie mało brakowało, by nie wpadli do drugiej linji. Puhar zrobił im reklamę. Wykorzystali to więc „puścili się na kontynent, by zwyciężać i robić pieniądze. Taka sposobność nie prędko się nadarzy. Wiedeńska Austrja przemęczyła się samym treningiem do meczu z Anglikami i przegrała. W Budapeszcie natomiast Blackburn przegrywa z reprezentacją Węgier.

Teraz przychodzi kolej na Pragę. Sparta i Slavia połączyły się w team, grała więc Czechosłowacja, a 25.000 ludzi przyszło podziwiać Anglików. Ludzie niecierpliwili się oczekiwaniem. Wreszcie wychodzą mistrze. Jeden w drugiego „chłopy, jak dęby..."

Zanim się goście zorjentowali w sytuacji, Czesi przeprowadzają atak i... pierwszy gol strzelił Pucz (Slavia) w połowie pierwszej minuty. Jaki zapanował entuzjazm, tego nie potrzebuję opisywać. Teraz rozpoczyna się właściwy mecz. Anglicy biorą szalone tempo, a ich pęd ku przodom trzyma grę przeważnie w okolicy bramki Prażan. Ale cóż? Planiczka (Slavia) niema nic do roboty. Uwydatnia się mianowicie w drużynie angielskiej rażący brak strzałów na bramkę. Tymczasem Pucz z nadzwyczaj trudnej pozycji oddaje silny strzał. Piłka odbiwszy się od poprzeczki, następnie od pleców bramkarza, wpada do bramki. 2:0! Blackburn Rovers! Zdobywca „English Cup"!...

Druga połowa gry, prowadzona w jeszcze zawrotniejszem tempie nie przyniosła wprawdzie żadnego gola, natomiast kilka bardzo interesujących momentów. Roscamp, środek ataku Blackburn'a, właściwy zwycięzca puharu, zupełnie zawiódł pod bramką. Jedynie lewy back Jones i lewe skrzydło „Rigby, obaj internacionali, wybijali się. Anglicy, czując zbliżający się koniec gry, zaczynają używać swej siły fizycznej. Piłka schodzi na drugi plan, zaczyna się kopanie, a minutę przed końcem dochodzi nawet między dwoma graczami do meczu bokserskiego.

Charakterystyczną dla graczy angielskich była ich podłużna gra górą (rzecz dawno niewidziana) i znakomity start do piłki. Nic więcej! Technicznie ustępowali zupełnie Czechom, a tacy technicy, jak Kadia i Patek (Sparta) „obracali" ich w dziwny sposób. Tylko swej silnej budowie fizycznej i wzorcznemu treningowi lekkoatletycznemu zawdzięczają Anglicy tak niską przegraną.

Po raz pierwszy oglądałem angielską drużynę, ale Blackburn Rovers nie mógł absolutnie zaimponować, jako reprezentant angielskiego footballu.

Praga, w maju 1928. Ed. Sch.

Warunki pobytu w uzdrojowiskach

OTWOCK: uzdrowisko — stacja klimatyczna nizinna pod Warszawą. Taksy kuracyjne pobierane są w różnych wysokościach: za popyt w willach prywatnych do 15 dni — 11 zł., do 30 dni — 15 zł., do 60 dni — 22 zł., do 90 dni — 28 zł. W sanatorjach, hotelach i pensjonatach I-ej kategorji: do 7 dni — 6 zł., do 14 dni — 11 zł., do 30 dni — 18 zł., za każdy następny miesiąc po 15 zł. Za pobyt w sanatorjach, hotelach i pensjonatach II-ej kategorji: 7 dni — 5 zł., 14 dni — 8 zł., 30 dni — 14 zł., za każdy następny miesiąc — 12 zł. od osoby. Dzieci do lat 10-ciu są zwolnione od taksy. Mieszkanie z utrzymaniem w sanatorjach 20 do 24 zł. dziennie od osoby, w pensjonatach I-ej klasy 15 do 20 zł., II-ej kl. 12 do 15 zł., III-ej klasy 10 do 12 zł.

TRUSKAWIEC. Taksa kuracyjna za 6-tygodniowy pobyt 15 do 20 zł. od osoby. Mieszkanie z utrzymaniem w pensjonatach od 12 zł. dziennie od osoby. Zabiegi lecznicze: kąpiele mineralne 3,40—6 zł., borowinowe 7 do 8,50 zł.

USTROŃ. Taksa kuracyjna za pobyt 6-tygodniowy 10 zł. od osoby, 18 zł. za całą rodzinę. Utrzymanie według wymagania od 6 zł. wzwyż. Pokoje z pościelą, światłem i usługą: jednoosobowe 4,50—5 zł., dwuosobowe 6,50 do 7,50 zł. Kąpiele borowinowe i mineralne 3,50 do 7 zł.

GOCZAŁKOWICE: miejscowość kąpielowa obok Pszczyny, Górny Śląsk. Taksa kuracyjna od pojedyńczych osób 25 zł., dla członków rodziny 5 do 10 zł., dla dzieci i służby 3 zł. Ceny pokoi 2,50 do 6 zł. dziennie. Całodzienne utrzymanie do 8,50 zł. dziennie od osoby. Kąpiele solankowe i jodobromowe 2,50—5 zł.

MORSZTYN: zdroje wód gorzkich. Taksy kuracyjnej niema. Utrzymanie dzienne od osoby 8 do 10 zł. Mieszkania w pensjonatach — pokój jednoosobowy 2 do 5 zł., dwuosobowy 5 do 8 zł. Liczba pokoi w Morsztynie wynosi 150, w czem w zakładzie zdrojowym — 40. Kąpiele mineralne 2 do 4,50 zł., borowinowe 5,50 — 8,50, zabiegi hydropatyczne — 2 zł.

SZCZAWNICA: zdroje alkaliczno- słone. Taksa kuracyjna za pobyt 6-tygodniowy 25 zł. od osoby, członkowie rodziny płacą o 50 proc. mniej, dzieci do lat 10-ciu o 25 proc. mniej. Utrzymanie w pensjonatach 4,50, — 7 zł. dziennie od osoby; pokoje jednoosobowe 1,50—4 zł., dwuosobowe 2,50—7 zł. dziennie.

EMIL LUDWIG.

Rockefeller

(Dokończenie.).

Tymczasem słychać, jak mówi mądre rzeczy o pieniądzu. Że bogactwo nie stanowi szczęścia, o tem wie dobrze; że dawanie jest bardziej błogosławionem od brania doświadczył i pojął o wiele głębiej, niż ktokolwiek z żyjących ludzi. A jednak powiada, zagrzewam każdego do oszczędności! Mówi też z wielkim umiarem o wszystkich klasach, ludzi kolorowych nie obawia się wcale i konstatuje poprostu z politycznym rozsądkiem: „Teraz na nich kolej".

W pośrodku anegdot o Iryjczykach i Żydach opowiadanych z swobodą, wśród pieśni indjańskich recytowanych z pamięci, wśród licznych używanych w tym kraju optymistycznych sentencyj, między grą „lotto" i drobnemi jej niespodziankami wraca wciąż do zagadnienia dawania i brania, zagadnienia, które zajmowało całe jego życie i które na większą skalę przeprowadził praktyczniej, niż ktokolwiek z ludzi przed nim.

— Znałem bardzo bogatego człowieka, który nie mógł dawać, mówił że jest to dla niego fizyczną niemożliwością otworzyć dłoń. Był to więc biedny człowiek. Dzieci muszą się uczyć szanować pieniądz, muszą się uczyć same zarabiać go; staram się też o to u moich wnucząt. Jeśli nie powiedzą dziękuję, nie otrzymują więcej niklów, a wtedy nauczą się już tego. Ale dawanie jest sztuką. Każdemu dawać, kto o to prosi, jest krzywdą, gdyż często odbiera się w ten sposób komuś godniejszemu.

Nagle błyska się w starych oczach, starzec uderza ręką w stół i mówi głośno: „Tak jest, jestem szczęśliw, że umiem jeszcze mówić: nie!"

Tejże chwili poznaję w nim starego bojownika, który podjął jeszcze w poprzedniej generacji walkę z potęgą państwa i który wygrał wkońcu. Widzę tę rękę, którą ten prastary, wyklarowany i pobożny człowiek dziś jeszcze uderza może po stole, widzę jak przed 60 laty milcząca i dla wroga niewidoczna ściska się wkułak, kiedy znaczyło walczyć bezwzględnie, by zwyciężyć lub ulec w walce. Za jego krzesłem widzę jak cały łańcuch wrogów ponosi się niby majak wrogów, którzy przed nim legli i których przewyższył sukcesem i siłą życia. Widzę człowieka, który z centrali swego biura jednem skinieniem wydobywał olej skalny z ziemi półkul kontynentu i jak czynił zeń służkę swoją w Ameryce. Znowu podziwiam chemję natury, która w tymsamym organiźmie z tuzin razy pierwiastki całkiem mogła zużyć, zupełnie odnowić, a naczynie wciąż jeszcze zdolnem do życia utrzymać. Zarazem poznaję też, jak ten człowiek stałby się przed stulaty wielkim wodzem i jak Napoleon dziś wielkim przedsiębiorcą: wszystko wyczarowane uderzeniem jego ręki.

Ale jak gdyby umiał czytać w mych myślach podnosi teraz nagle szklankę, jakby chcąc się zebrać. Trzyma ją w pół drogi i mówi z radością dziecka: „Czyż nie mam dziękować Bogu, że mogę tę szklankę utrzymać bez drgnięcia?"

Czuję, że ma na myśli życie, którego jasną krynicę zawiera szklanka. Ale wkrótce wraca do swych żartów, a kiedy właśnie znowu wygrywam nikla, zapytuję go wręcz: „A cóż się stanie jeśli odłożę tę monetę jak pan i oprocentuję ją na lat 50?"

Rockefeller śmieje się w sobie i odpowiada: „Natenczas stanie się pan tak bogaty, jak Rothschild!"

Odpowiedź była tak szelmowska, sztuka wyminięcia pytania tak poważna, szybkość, z jaką wykierował na Rotszylda i tem samem dwuznacznemu memu pytaniu stępił ostrze, była tak niespodziana, że zdawała się go samego nawet cieszyć.

Z pełną galanterją odprowadził nas około 90-letni pan aż do wozu, jakkolwiek było już późno i dał własnemu szoferowi — grosza, podczas gdy ja dać mu musiałem zwykły w takich razach napiwek w wysokości dolara.

(Tłum. Te.)

Przed wyrokiem w procesie o zamordowanie Margit Vörösmarty

Ostatnim świadkiem w głośnym procesie o zamordowanie Margit Vörösmarty był inżynier Klepetarz, ojciec oskarżonego dra Klepetarza. Podczas jego zeznań doszło do dramatycznych scen. Oto stary 70-lat liczący Klepetarz drżał na całem ciele. Syn prosił go, by ze względu na swe zdrowie powstrzymał się od zeznań. Stary Klepetarz zwrócił się do Sikorskiego ze słowami: „Pan jesteś winowajcą. Niech Bóg panu przebaczy krzywdę, którą wyrządziłeś memu synowi i mej rodzinie“. Musiano wyprowadzić świadka wśród ogólnego poruszenia. Młody Klepetarz długo jeszcze po tej scenie rzewnie płakał. Prokurator nie był wcale wzruszony oświadczając, że scena ta była z góry ukartowaną.

Przewodniczący zamknął postępowanie dowodowe. Przysięgłym postawiona 114 pytań. Odnośnie do wszystkich oskarżonych brzmią pytania o mord z premedytacją wedle par. 278 kodeksu węgierskiego (ze względu na miejsce czynu), odnośnie zaś do Sikorskiego o zabójstwo bez premedytacji, odnośnie zaś do Klepetarza o współudział w mordzie. Inne pytania tyczą się kradzieży i oszustwa.

W piątek zabrał głos prokurator i wygłosił dwugodzinne przemówienie, w którem scharakteryzował Michalkę jako czeskiego Raskolnikowa. Michalko był komendantem, Klepetarz szefem sztabu, Sikorski zaś feldweblem, wykonującym zlecenia swych zwierzchników.

Trudne miał zadanie obrońca Michalki Dr Hrabal, który zabrał głos po prokuratorze. Obrona musi walczyć — wywodził obrońca — nie tylko z oskarżeniem, ale ze swoim klijentem, który nie mógł sobie zdobyć sympatji publiczności. Zdaniem obrońcy Michalki jedyny Sikorski powinien się był znaleźć na ławie oskarżonych, ale Sikorski chcąc się pozbyć niewygodnych sobie świadków, jakiemi mogli być i Klepetarz i Michalko, złożył zeznanie, którem obciążył Michalkę i Klepetarza. Michalko na pewno nie jest sympatycznym człowiekiem, ale jako mordercę można go tylko wtenczas zasądzić, jeśli się ma po temu stuprocentową pewność. Tej pewności się nie ma, więc należy go uwolnić.

Z obrad komisyj sejmowych

Zakończenie obrad nad budżetem. — 15 proc. podwyżka dla urzędników. — Sprawa nadużyć wyborczych. — Drugie ekspose min. Zaleskiego

W piątek, 25 bm. komisja budżetowa Sejmu ukończyła obrady nad budżetem państwowym na rok 1928/29. W głosowaniu przyjęto wniosek pos. Krzyżanowskiego, upoważniający rząd do wypłacania urzędnikom dodatku w dotychczasowej wysokości 15 proc. poborów, odrzucono zaś wniosek ZLN o podwyżkę 25 proc. Dalej przyjęto poprawkę posłów Rybarskiego i Korneckiego (ZLN) opiewającą, że przeniesienia kredytów nie mogą mieć miejsca na rzecz funduszów dyspozycyjnych. Wkońcu przyjęto rezolucję PPS, wzywającą rząd do rychłego przedłożenia projektu ustawy, przewidującej 25-procentową podwyżkę płac dla urzędników. Szereg rezolucyj, zgłoszonych do budżetu, ma uzgodnić podkomisja, do której wszystkie kluby wysłały po jednym członku.

Obrady nad budżetem zakończyły się pełnem kurtuazji podziękowaniem członków komisji (przez usta pos. Czetwertyńskiego z ZLN) dla pos. Byrki za prowadzenie obrad komisji, oraz wzajemnem podziękowaniem pos. Byrki dla członków komisji.

•

W komisji administracyjnej kontynuowano w piątek dyskusję w sprawie nadużyć wyborczych. Przedstawiciele PPS i mniejszości słowiańskich przedstawili dalsze fakta nadużyć. Biorący udział w obradach min. Składkowski zagroził opuszczeniem sali, gdyż uczuł się dotknięty okrzykiem pos. Woźnickiego (Wyzwolenie) podczas mowy posła Błaszkiewicza (Ukraińca). Mianowicie pos. Woźnicki odezwał się do pos. Błaszkiewicza: Niech pan nie chwali starosty w Drohobyczu, bo zostanie on jeszcze za to zwolniony przez swoje przełożone władze“. Po proteście min. Składkowskiego, przewodniczący przywołał pos. Woźnickiego do porządku.

Dalszy ciąg dyskusji odbędzie się dnia 30 bm.

• • •

W senackiej komisji spraw zagranicznych min. Zaleski wygłosił mowę, stanowiącą uzupełnienie jego niedawnego ekspose sejmowego. Min. Zaleski poruszył sprawę bezpieczeństwa, stosunków handlowych z ZSSR i rokowań polsko-niemieckich. W tej ostatniej sprawie wywodził p. minister: Pragnąc oprzeć traktat handlowy polsko-niemiecki na możliwie szerokich podstawach, rząd polski gotów był zawsze zmienić ten nienormalny stan rzeczy. Warunkiem nieodzownym zniesienia ograniczeń z naszej strony musiały być równowartościowe koncesje niemieckie i uwzględnienie naszych zasadniczych postulatów gospodarczych. Niestety, dotychczasowe rokowania handlowe nie doprowadziły do pozytywnego wyniku.

W kalejdoskopie prasy

209 LAT C. W.

Proces „Białoruskiej Hromady“ w Wilnie zakończył się — jak wiadomo — skazaniem 37 oskarżonych (na 209 lat ciężkiego więzienia), a uwolnieniem 19 oskarżonych.

„Kurjer Polski“ pisze o tym procesie:

Białoruska Hromada, jak się okazało z procesu, nie była jakąś ideową ostoją irredenty z motywów patrjotycznych wynikającej, lecz związkiem o charakterze antypaństwowym, do które go należeli także Rosjanie, Polacy i Tatarzy. Nie była to samorzutna działalność patrjotów, lecz z zewnątrz popierana i opłacana robota jednostek sympatyzujących z komunizmem i bolszewizmem, robota na lep której szły z pewnością także i słabo uświadomione elementy, które same nie wiedziały co czynią, po co czynią i dla kogo czynią. Hromada była placówką ekspanzji agitacji bolszewickiej na Polskę pod płaszczykiem ruchu narodowościowego.

Z drugiej atoli strony pamiętać należy o tem, że jeśli bolszewicy wykorzystują niezadowolenie — w tym wypadku Białorusinów — dla swoich własnych celów, to niezadowolenie to niewątpliwie **istnieje**. Oświadczył wszakże p. Thugutt, słuchany w tym procesie w charakterze świadka:

„Jako b. wicepremjer i na zasadzie moich rozmów z członkami Rządu mogę stwierdzić tylko jedno mianowicie, że w Polsce przeprowadzono planowo i świadomie akcję zniszczenia białoruskiego szkolnictwa. Z tego powodu nie można się dziwić, że klub białoruski w Sejmie, który szedł początkowo ręka w rękę z polską demokracją, coraz więcej się od niej oddalał, a w końcu wziął w nim górę kierunek radykalny“.

JUŻ NAWET P. NOWACZYŃSKI TĘSKNI DO PANEUROPY.

W endeckiej „Gazecie Warszawskiej“ pisze p. Nowaczyński:

W Kownie nauczyciele szkół normalnych (oczywiście Szaulisy, tj. strzelcy) wprowadzili za miast starodawnego przywitania z uczniami: Niech będzie pochwalony! nową formułę, a mianowicie: "Tavorgtas Vilnius!" (Wilno w niewoli!), na co uczniowie odpowiadają: „Vaduscum Vilniu! (Oderwiemy Wilno). Amen

Omal równocześnie w Budapeszcie poseł Vertes przy omawianiu budżetu wojsk. wystąpił z projektem, aby regent Horthy zabronił urzędowo modlitwy „Ojcze Nasz“, ponieważ... naród węgierski nigdy winowajcom swoim nie przebaczy, a narodowi węgierskiemu jedna tylko modlitwa obecnie przystoi, tj. „Wierzę w Jedynego Boga, wierzę w wskrzeszenie Węgier!“ Nem! Nem! Soha! Nie! nie! nigdy!

Trzeba przyznać, że egzaltacja nie tyle uczuć, ile chuci i namiętności partjotycznych dalej już zajść nie może. Zdaje się, że te dwa narody zawzięły się, żeby Europejczykom obrzydzić ideę nacjonalizmu i wzbudzić nostalgię do Paneuropy czy Stanów Zjednoczonych.

P r a w d z i w i Europejczycy dawno już tęsknią do Paneuropy. Ale prawdziwych Europejczyków jest bardzo mało — nietylko na Litwie kowieńskiej i na Węgrzech... (b)

Z TEATRU, LITERATURY i SZTUKI

— **Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś w niedzielę i jutro w poniedziałek popołudniu „Di jidisze Szikse“, operetka ciesząca się ogromnem powodzeniem. Dziś wieczór na ogólne żądanie „Matka świata“, jutro wieczór szlagierowa sztuka z śpiewami i tańcami „Der Sznajder mitn Szister“.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś w niedzielę wieczór „Ładna historja“ Flers'a-Caillavet'a, której wznowienie na wczorajszym obchodzie jubileuszowym p. Konstancji Bednarzewskiej ukazało w pełnym blasku niestarzejące się wartości humoru i sentymentu tej pełnej wdzięku komedji. Jubilatka, która przez cały ciąg przedstawienia i w czasie antraktu po akcie II-im była przedmiotem gorących owacyj, powtórzy swą świetną kreację pani de Trevillac. Dziś popołudniu zawsze równie chętnie witany „Proboszcz wśród bogaczy“ Vautela. Od wtorku do piątku włącznie „Ładna historja“.

— **JEDYNY WIECZÓR MARYLI GREMO**, znakomitej tancerki, u której mimika, giest, wspaniały kostjum i technika tańca łączą się w całość o nieprzepartym uroku, odbędzie się w Krakowie we czwartek 31 bm. w Starym Teatrze. Program obejmuje interesujące produkcje taneczne, dotychczas w Krakowie nie odtwarzane.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

OPERETKA ŻYDOWSKA (UL. BOCHEŃSKA)

Niedziela: pop. „Di jidysze szikse“; wiecz. „Matka świata“.

Poniedziałek: pop. „Di jidisze Szikse“; wiecz. „Der Sznajder mitn Szister“.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Niedziela: pop. „Proboszcz wśród bogaczy“ (ceny popołudniowe); wiecz. „Ładna historja“.

Poniedziałek: pop. „Zazdrość“; wiecz. „Turandot“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

CORSO: „Czerwony Korsarz“.
NOWOŚCI: Rozpętane żywioły.
SZTUKA: „Czerwony bies“.
WANDA: „Żywcem pogrzebani“.
WARSZAWA: „Panika“ (Harry Peel).
UCIECHA: „Cyrk Wolfsohna“.

— **W CYKLU ODCZYTÓW Z DZIEDZINY USTAW NOWOWYDANYCH** odbędzie się we wtorek 29 bm. o godz. 7-mej wieczorem w sali Izby handlowej (ul. Długa 1) połączonemi staraniami Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie i Stow Kand. Adw. odczyt publiczny p. Wacława Konderskiego. Zast. Naczelnego Dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego z Warszawy pt. „Dekr. Prez. Rzpl. o prawie bankowem“. Jeden z najwybitniejszych polskich ekonomistów, przedstawi całokształt nowego polskiego prawa bankowego.

WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE

Przed rozstrzygnięciem w sprawie Jewish Agency

Donosiliśmy już, że prezydent Weizmann wyjechał razem z Warburgiem do Europy na okręcie „Mauretanja“. Prof. Weizmann oświadczył, że wyniki poufnych obrad komisji ekspertów „Jewish Agency“ będą miały wielką i trwałą wartość dla dzieła odbudowy Palestyny. Jak wiadomo, komisja ta zebrać się ma w Londynie w czerwcu b. r.

Central-Verein zaopatrzył Vanderveldа w antysjonistyczną broszurę

„Jüdische Rundschau“ podaje charakterystyczny szczegół z działalności asymilatorskiego Central-Verein w Berlinie. Oto, kiedy przywódca ruchu socjalistycznego Vandervelde miał udać się w podróż do Palestyny, Central-Verein przesłał mu francuskie tłumaczenie antysjonistycznej i antypalestyńskiej broszury Dra Weilla i radcy Cohna. Na szczęście, p. Vandervelde nie jest zasymilowanym Żydem, lecz socjalistą o szerokich horyzontach myślowych. Wolał przeto patrzyć własnemi oczami na Palestynę, a nie przez okulary pp. Weilla i Cohna. Jak widać z entuzjastycznych enuncjacyj Vandervelde'a, nie skorzystał on z materjału o Palestynie, dostarczonego mu usłużnie przez Central-Verein...

60-lecie rabina praskiego Dra Brody

Rabin Pragi, Dr Henryk Brody obchodził w tych dniach 60-lecie urodzin. Rabin Brody jest przywódcą „Mizrachi“ i jednym z najwybitniejszych znawców hebrajskiej poezji średniowiecznej. Wydał on szereg dzieł średniowiecznych autorów hebrajskich.

Epidemja samobójstw wśród Żydów wiedeńskich

Organ sjonistyczny „Die Stimme“ podaje smutną statystykę, odnoszącą się do samobójstw wśród Żydów w Wiedniu. Liczba samobójców Żydów jest procentowo znaczniejsza, niż nie-Żydów. W latach 1907—1913 popełniało przeciętnie rocznie 55 Żydów samobójstwa, w roku 1927 liczba samobójców żydowskich wynosi 108. Wśród nieżydowskich mieszkańców Wiednia było w latach 1907—1913 — 552 samobójców, a w roku ubiegłym 771. Statystyka ta wskazuje na straszne warunki ekonomiczne, wśród jakich żyją Żydzi wiedeńscy.

KRONIKA POLITYCZNA

Rząd robotniczo-włościański w Niemczech?

Berliński „Vorwärts“ ogłasza ofertę, pochodzącą od kół niemieckich komunistów, a wzywającą socjal-demokrację do utworzenia w Niemczech do spółki z komunistami rządu robotniczo-włościańskiego. Autorzy projektu liczą się z tem, że do tej koalicji przystąpią niektóre ugrupowania chłopskie i robotnicze i innych obozów, a w najgorszym razie, tj. gdyby gabinet rządu chłopów i robotników nie miał większości, może rozwiązać parlament, rozpisać nowe wybory, przy których zjednoczona koalicja napewno uzyska większość.

Rozumie się samo przez się, że ta oferta komunistów jest tylko czystą demagogją. Podczas wyborów komuniści widzieli w socjalnych demokratach jedynych swych wrogów, a teraz chcą z tymi „zdrajcami“ utworzyć wspólny rząd.

Przeciwko wydaniu Beli Kuna

Za inicjatywą Hendersona, byłego ministra spraw wewnętrznych w gabinecie Mac Donalda, wysłano do austrjackiego kanclerza Seipla protest przeciwko wydaniu Beli Kuna Węgrom. Protest ten prócz Hendersona podpisali Filip Snowden imieniem socjalistów Anglji, belgijski senator i przedstawiciel Belgji przy Lidze Narodów Louis de Bronckere, były [illegible] niemiecki (a kto wie, czy i nie przyszły?) Herman Müller, były duński premjer Stauning oraz imieniem socjalistów francuskich Leon Blum i Pierre Renaudel.

Wyrok w procesie alzackich autonomistów

W procesie alzackich autonomistów zapadł onegdaj wyrok, mocą którego skazano czterech oskrżonych tj. dr Ricklina, Schalla, Passauera i Rossego na rok więzienia, pięć lat wygnania z Alzacji i ponoszenie kosztów sądowych, resztę zaś oskarżonych uwolniono. Przed ogłoszeniem wyroku wydalono publiczność ze sali rozprawy. Wyrok wywołał olbrzymie poruszenie i głośne demonstracje.

TOZ do Społeczeństwa Żydowskiego

W piwnicznej izbie zmierzch zapadł czarny,
jako ta czarna dola,
któż dziecku temu da trochę słońca,
pokaże lasy i pola?

Konopnicka

Nadchodzi lato. Wkrótce słońce obieli ziemię swym złotym blaskiem. Nie dosięgnie ono jednak wszędzie. Nie dosięgnie tych brudnych, ciemnych podworców ghetta, ani tych wilgotnych nor suterenowych, które gnieżdżą w sobie często po kilka rodzin, ani tych zaułków ulicznych, pełnych kurzu. A tam bawić się będzie przez czas wakacyjny — przyszłe pokolenie. Te blade, wynędzniałe istoty, które przez cały rok siedzą w szkołach i chederach, mają być pozbawione widoku łąk zielonych, świeżego powietrza oraz gier i wycieczek tak potrzebnych dla zdrowia.

Towarzystwo „Toz“, które zeszłego roku utrzymywało kilkadziesiąt dzieci w półkolonji, pragnie tego roku akcję tę rozszerzyć, w pierwszym rzędzie dla dzieci zdrowych ze środowisk chorych z rodzin zagrożonych gruźlicą, dla których kilka tygodni świeżego powietrza i dobrego odżywienia jest kwestją uodpornienia na zakażenie.

Pozatem pragnie, by każde dziecko, którego ustrój tego wymaga, znalazło pomieszczenie w półkolonji. Koszta utrzymania dziecka przez 4 tygodnie wynoszą około 25 zł.

Każdy, kto złoży jednorazowo 25 zł., umożliwi pobyt jednemu dziecku na przeciąg 1 miesiąca. Niechaj więc ten, któremu danem jest opuścić w skwarne lato mury miasta, niechaj każda rodzina, której dzieci przez wakacje bawić się będą na zielonych łąkach, pamięta o tem, że drobnym datkiem stworzy dla dziecka podobny pobyt. Za 25 zł. można mieć tę szlachetną satysfakcję, iż się uszczęśliwiło jedno dziecko i zrobiło wiele dla zdrowotności przyszłego pokolenia.

Datki skierować należy na adres: „Toz“, Kraków, Skawińska 8.

Nazwiska ofiarodawców ogłoszone będą w „Nowym Dzienniku“.

Wydział „Tozu“ w Krakowie.

Program stacyj radjofonicznych

Niedziela, 27 maja

Kraków (566 m) 12 Komunik. 12'10 Koncert Filharmonji Warsz. (Beethoven). 15 Komunik. 16 i 18'30 Transm. z Konkursu chóru w Toruniu (m. in. chóry: warszawski, sosnowieski, lubliński, katowicki i żyrardowski). 20'05 Odczyt. 20'30 Muz. lekka w wykon. Kwartetu Schramlowskiego (m. in. wesołe pieśni i tańce). 22 PAT. 22'30 Muz. tan.

Warszawa (1111 m) 12'10 Koncert Filharmonji. 16 i 18'30 Transm. Konkursu chórów w Toruniu. 20'30 Koncert (Mozart, Chopin, Mendelsohn). 22 PAT. 22'30 Muz. tan.

Poznań (344.8 m) 20'30 i 22'50 Koncerty.

Katowice (422 m) 12 Komunik. 12'10 Koncert Filharmonji warsz. 15 Komunik. 16 i 18'30 Trans. Konkursu chórów w Toruniu (produkcje śpiew. chórów m. in. z Warszawy, Sosnowca, Katowic, Lublina i Żyrardowa). 20 „Ze świata". 20'30 Koncert y Warszawy (Mozart, Chopin, Mendelsohn). 22 PAT. 22'30 Muz. tan.

Berlin (484 m i 1250 m) i Zeesen 1250 m) 6'30, 11'30, 20'30 i 22'30—0'30 Koncerty.

Langenberg (468.6 m) 12, 13, 16'30 i 20'15 Koncerty.

Poniedziałek, 28 maja

Kraków (566 m) 10—17'30 i 13—15 Transm. Konkursu chórów w Toruniu (prod. śpiew chórów m. in. z Poznania, Chełmna i Grudziądza). 15 Komunik. 16'40 Odczyt „Muzea krakowskie" wygł. prof. Dr F. Kopera. 17'20 Komunik. sport. 17'45 Program dla dzieci (transm. z Warszawy). 18'15 Muz. tan. z Warszawy. 19'10—19'35 Odczyt pt.: „Prasa polska w czasie Sejmu 4-letniego", wygł. Prof. Dr J. Dihm. 19'35—20 Prof. Henri Bernard, lektor U.: XVIII. lekcja j. franc.. 20'30 Transm. koncertu międzynarod. z Pragi cezskiej (Smetana, Dworzak). 22—22'30 PAT.

Warszawa (1111 m) 10 i 13 Transm. Konkursu chórów w Toruniu. 17'45 Program dla dzieci. 18'15 Muz. tan. 20'30 Koncert z Pragi czeskiej. 22 PAT.

Poznań (344.8 m) 17'45 i 20'30 Koncerty.

Katowice (422 m) 10—12'30 i 13—15 Transm Konkursu chórów w Toruniu. 15 Komunik. 17'45 Program dla dzieci (transm. z Warszawy). 18'15—22 Koncert. ork. mandolin. 20 „Bery i bojki śląskie". 20'30 Koncert z Pragi czeskiej (Smetana, Dvorzak). 22 PAT. 22'30 Muz. tan.

Wiedeń (517.2 m) 10'30, 11, 16 i 18 Muzyka. 20'30 Koncert z Pragi czeskiej.

Berlin (484 m i 1250 m) i Zeesen (1250 m) 6'30 i 11'30 Koncerty. 20 Opera. 22'30 Muz. tan.

Langenberg (468.6 m) 13 i 16'30 Koncerty.

Praga (348.9 m) 16'30 i 20'30 Koncerty.

DANCING I „LAJKONIK" NA SCENIE RADJA

Ciekawa próba inscenizacji radjofonicznej

We czwartek 31 maja, radjostacja krakowska urządza interesujące słuchowisko literackie, które trwać będzie około 80 minut.

Wykonane będą dwie pogodne opowieści pióra pisarzy: Z. Kleszczyńskiego i J. Kaden-Bandrowskiego, obie nastręczające mnóstwo sposobności do „malowidła" akustycznego. Wobec skromnych środków studja krakowskiego słuchowisko przed stawia ogromne trudności i będzie bardzo ciekawym eksperymentem radjofonicznym u nas.

W noweli Z. Kleszczyńskiego „Pierwszy dancing babuni" — „kulisa" akustyczna przedstawi dworzec kolejowy w Warszawie, ruch uliczny i wreszcie dancing. W opowieści J. Kaden-Bandrowskiego „Obcy człowiek", rozgrywającej się na rynku krakowskim, słuchacze będą świadkami harców „Lajkonika" (Konika Zwierzynieckiego) przy dźwiękach „garnczarskiej muzyki" wśród zgiełku tłumu. Jak widzimy, radjofoniczne zadania wykonawców, którymi będą artyści teatu i zespół amatorski P. R. nie są małe — i ciekawem jest, czy uda się pokonać trudności i osiągnąć należyte wrażenie. Radjofonizacji dokonał i kieruje słuchowiskiem p. red. L. Szczepański.

Wspomnieć jeszcze trzeba, że radjostacja krakowska zamierza także transmitować z Rynku krakowskiego, przebieg harców „Lajkonika" w oryginale. Lajkonik „in natura" wyprawia się na rynek w tym roku 14 czerwca. Radjosułchacze będą przeto mogli w dwa tygodnie po słuchowisku, przekonać się, czy było podobne do oryginału.

Przegląd gospodarczy

Nowe większe pożyczki zagr.

Jak się dowiadujemy, w ministerstwie skarbu prowadzone są pertraktacje o znaczniejszą pożyczkę amerykańską dla Górnego Śląska. Pertraktacje te dobiegają końca. Jednocześnie nawiązane zostały rozmowy o dużą pożyczkę zagraniczną na urządzenie w Polsce kompletnego i najbardziej nowoczesnego systemu komunikacyj telefonicznych.

Wykupno patentów akcyzowych

Izba Skarbowa w Krakowie przypomina zbliżający się 30 czerwca br. ostateczny termin wykupna w Kasach skarbowych i podjęcia za przedłożeniem a) deklaracji, b) kwitu kasowego, c) patentu akcyzowego za I. p. b. r. w Urzędach skarbowych akcyz i monopolów państwowych patentów akcyzowych za II. półrocze 1928 od zakładów sprzedaży napojów alkoholowych.

Zarazem ostrzega interesowanych, że niedotrzymanie powyższego terminu narazi ich na kary i zamknięcie przedsiębiorstwa do czasu uzyskania patentu akcyzowego, który nie należy identyfikować ze świadectwem przemysłowem.

Dopełnienia powyższego obowiązku nie należy odkładać na ostatnie dni miesiąca, celem uniknięcia trudności połączonych z masową opłatą, oraz wydawaniem patentów.

Zwolnienie od podatku od lokali

Przypominamy wobec różnych zapytań, że podatkowi od lokali nie podlegają przedewszystkiem lokale nowo zbudowane po dniu 1 stycznia 1919 (nie odnosi się to jednak do uzdrowisk). Następnie wolne są od podatku lokale czasowo niezamieszkane lub nieużytkowane na cele przemysłowe, handlowe itp. Prawo do zwolnienia od podatku mają następnie lokatorzy mieszkań jedno lub dwupokojowych, pozostający bez pracy, a zarejestrowani jako bezrobotni. Osoby te winny przedstawić Magistratowi nieostemplowane zaświadczenie bądź to policji, bądź też miejskich instytucyj Opieki Społecznej względnie właściciela domu, stwierdzające, że dana osoba pozostaje obecnie bez pracy oraz że nie ma sublokatorów. W końcu prawo do zwolnienia od podatku mają inwalidzi, wdowy i sieroty tychże, pobierające rentę inwalidzką, oraz osoby, pobierające wsparcie na starość lub wsparcia z ubezpieczeń społecznych.

W wyjątkowych wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, mogą Magistraty na prośbę lokatorów umorzyć im podatek od lokali, a to do wysokości najwyżej 100 zł. Izba Skarbowa może sama umorzyć podatek ten do wysokości 200 zł. Jeżeli podatek przewyższa tę kwotę, tylko Ministerstwo Skarbu ma prawo go umorzyć.

Targi Wschodnie we Lwowie

Jak nas z oficjalnych sfer przemysłowo-handlowych informują, Biuro Jeneralnej Reprezentacji na woj. Krakowskie, reprezentowane przez p. Różę Kirschównę, rozpoczęło już energiczną działalność w przygotowaniu VIII. kampanji Targów Wschodnich, która zapowiada się w bieżącym roku bardzo korzystnie. Informarcyj udziela Reprezentacja w godzinach: 10—12 i 3—5 pop. ul. Zyblikiewicza 16, tel. Nr. 3681.

—o—

DOMOWA SPREDAŻ WYROBÓW TYTONIOWYCH. Min. Skarbu okólnikiem z dnia 1 marca 1928 r., L. D. VI. 476/3 polecilo Izbom skarbowym wydać zarządzenie, aby władze skarbowe nie czyniły przeszkód przy udzielaniu koncesyj na domową sprzedaż wyrobów tytoniowych osobom, posiadającym uprawnienia na detaliczną sprzedaż napojów alkoholwych z wyszynkiem, lub na detaliczną sprzedaż piwa, win, miodu z prawem wyszynku, przeciwnie tych przedsiębiorców należy zachęcać do starania się o koncesję.

NADESŁANE.
Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

Podziękowanie.

Zarząd Domu sierót im. Adolfa Bernsteina w Turce składa serdeczne „Bóg zapłać" Towarzystwu Kinomatograficznemu „Kolos" S. A. Kraków za bezpłatne wypożyczenie filmu na tydzień sierót.
1505

DODATEK SPEDYCYJNO-KOMUNIKACYJNY „NOWEGO DZIENNIKA"

DR. RUDOLF BERES.

Rola Krakowa w ruchu spedycyjnym

Świetne tradycje krakowskiego interesu spedycyjnego należą do przeszłości i to do przeszłości w podwójnem znaczeniu. Rola Krakowa w ruchu importowym i tranzytowym uległa zasadniczej zmianie z chwilą rozpadu dawnej monarchji austro-węgierskiej i wyłonienia się własnych granic celnych niezależnej Polski.

Zamknięty tem historycznem zdarzeniem etap życia gospodarczego Krakowa sprzyjał wybitnie rozwojowi czynności spedytorskich w naszem mieście, które stanowiło bramę wpadową dla wielkiego importu fabrykatów, wysyłanych z zachodu monarchji na konsumcję Małopolski.

Równocześnie był Kraków ośrodkiem obrotów towarowych między b. Galicją a cesarstwem niemieckiem i dalszym Zachodem.

Także i relacje eksportowe szeregu naszych ziemiopłodów, surowców i półfabrykatów koncentrowały się w Krakowie, który pozatem wyrobił sobie poważne stanowisko w interesie rozdzielczym i wysyłkowym.

Nastanie nowej sytuacji polityczno-gospodarczej zdawało się w pierwszym okresie silnie potęgować te gałęzie naszych czynności kupieckich. Istniejące zdawna węzły stosunków handlowych z Austrją, Czechosłowacją, Węgrami, Niemcami i t. d. predestynowały Kraków do wielkich zadań w obrocie handlowym między zagranicą a zjednoczonym obszarem Rzeczypospolitej.

Istotnie też pierwsze lata niepodległości charakteryzuje bujny rozrost zarówno handlu hurtownego, jak interesu spedycyjnego w Krakowie. Ilość przedsiębiorstw kupieckich i spedycyjnych wzrasta znacznie, a gorączkowy ruch założycielski ogarnia także i te dziedziny czynności gospodarczych.

Zachodziły wszelkie warunki, aby miasto nasze objęło rolę Wrocławia po stronie niemieckiej i stało się ogniskiem zarówno zagranicznej, jak i wewnętrznej wymiany towarowej.

Wypadki wzięły jednak inny obrót. Przyłączenie Górnego Śląska z bardzo ruchliwemi i kupiecko sprawnemi Katowicami, które wskutek korzystnego położenia geograficznego i bliższych stosunków z dawną Macierzą objęły część zadań, do których Kraków nie umiał się odpowiednio przygotować, rozwiało pierwsze nadzieje naszego miasta.

Przeciągająca się wojna celna z Rzeszą niemiecką przyczyniła się do dalszego zamarcia doniosłych relacyj Krakowa z Zachodem.

Równocześnie poczęło się kurczyć tradycyjne pośrednictwo naszego grodu w stosunkach handlowych między Polską a państwami sukcesyjnemi. Kongresówka, Poznańskie i Pomorze rychło nawiązały bezpośrednie relacje z zagranicą, a długotrwała izolacja gospodarcza Rzeczypospolitej pogłębiła jeszcze wytworzone nowymi warunkami niedogodności.

Interes spedycyjny Krakowa wraca zwolna do swej roli pokojowej, obciążony jeszcze ogólnemi następstwami olbrzymiego przewrotu gospodarczego ery wojennej.

Kreślenie różowych perspektyw dla bliskiej przyszłości uważałbym za wielce ryzykowne. Rozkwit przemysłu spedycyjnego przypadał zawsze na okresy żywej wymiany towarów między państwami i dużej swobody obrotów. Ewolucja stosunków w Europie środkowej postępuje w tym kierunku bardzo powoli, a tendencje rozwoju gospodarczego Krakowa nie uzasadniają zbyt optymistycznych widoków.

Jeżeli stosunki finansowe i gospodarcze się ułożą, odzyskać może Kraków, jako centrum handlowe, po części dawną rolę. Zależy to jednak w dużej mierze od aktywności gminy i czynników kupieckich. Wciągnięcie Województwa kieleckiego w sferę ciążenia gospodarczego naszego miasta byłoby jednym z etapów takiego rozwoju.

Na dalekim horyzoncie kryje się dalsza perspektywa świetnej przyszłości: mam na myśli uspławnienie Wisły i zapewnienie Krakowowi wybitnego stanowiska punktu załadowczego w masowym ruchu towarowym ku polskiemu morzu.

Gęstość sieci kolejowej w Polsce, a zagranicą

Aczkolwiek koleje polskie szybko rozbudowują się z każdym rokiem, tem niemniej stoją one jeszcze na niskim poziomie tak co do natężenia sieci, jak i ilości posiadanego taboru. — Świadczą o tem najwymowniej zestawienia statystyczne.

Koleje polskie o gęstości 4.34 klm. na 100 m. kwadr. ustępują znacznie kolejom belgijskim (16.5 na klm. kwadr.), angielskim (10.6), czechosłowackim (9.69), francuskim (7.89), holenderskim (10.59) i t. d. Wśród 20 państw europejskich stoi polska sieć kolejowa pod względem gęstości na 14-tem miejscu i przewyższa zaledwo kraje o tak słabem tętnie życia gospodarczego, jak Jugosławja, Rosja Sowiecka i t. d.

Jeszcze gorzej przedstawia się stosunek linij kolejowych, przypadających na 1 miljon mieszkańców. Wśród 20 państw europejskich stoi Polska pod tym względem na 17 miejscu.

Gdy pod względem gęstości linji kolejowej Polska stoi wśród państw europejskich na 14 miejscu, względnie na 17-tem, — pod względem gęstości ruchu pasażerskiego zajmuje miejsce 8-me, ruchu zaś towarowego miejsce 10-te. Już dzisiaj ruch na kolejach polskich wykazuje większe zgęszczenie, aniżeli na kolejach dużo silniej rozbudowanych. Stanowi to najbardziej wymowny argument, stwierdzający nieproporcjonalność polskiej sieci kolejowej do zagranicy.

Podkreślić również wypada bardzo poważne różnice w gęstości sieci kolejowej w granicach poszczególnych dzielnic Rzeczypospolitej. I tak, gdy Poznańskie wykazuje gęstość 12.3 klm. na 100 klm. kwadr., to Małopolska 5.3 klm., a dawna Kongresówka jedynie 2.7. klm.

Nowa linja kolejowa Warszawa-Kraków

Obecna komunikacja kolejowa pomiędzy Krakowem a Warszawą odbywa się drogą okrężną przez Częstochowę, Granicę i Trzebinię. Od czasu wskrzeszenia Państwa Polskiego brane były pod uwagę rozmaite możliwości skrócenia tej drogi.

Sfery gospodarcze m. Krakowa wysunęły swego czasu projekt budowy kolei przez Wiślicę, Pińczów do Kielc i z Radomia przez Białobrzegi i Grójec do Warszawy. Wraz z istniejącym odcinkiem Radom — Kielce dałaby ta nowa linja krótkie bezpośrednie połączenie Krakowa z Warszawą.

Ministerstwo opracowało natomiast plan linji kolejowej z Zagłębia przez Żelisławice — Opoczno do Warszawy (294 km.), przyczem istniałaby możność wybudowania połączenia Kraków — Miechów — Żelisławice i w ten sposób stworzenia bezpośredniego połączenia, któreby zarazem, jako linja węglowa na pn.-wschód, względnie do Warszawy, posiadało wszelkie podstawy rentowności.

W stosunku do tras obecnych, wynoszących przez Ząbkowice, Szczakowę i Kraków 363 km. i Dęblin — Radom — Miechów 456,4 km., stanowiłaby linja przez Miechów — Żelisławice — Opoczno (295 km.) skrót 68 km., czyli 18,75 proc.

Sprawą tą zajmowała się Państwowa Rada Kolejowa na jednem ze swych posiedzeń, wyłaniając dla jej zbadania specjalną komisję.

Wedle ostatnich informacji budowa magistrali Kraków — Warszawa ma wejść w stadjum realizacji.

Linja Kraków — Warszawa powinna zapewniać przebieg pociągom i lokomotywom ciężkiego typu, pomyślana więc być musi, jako linja pierwszorzędna. Dość mamy bowiem iluzorycznych połączeń i skrótów w rodzaju Kutno—Strzałków, na której po 7-miu latach prób i obaw puszczono pierwszy pociąg pospieszny.

Mamy nadzieję, iż Ministerstwo Komunikacji nie będzie powtarzało tych nieekonomicznych praktyk i nie tylko linję Kraków—Warszawa, jako linję pierwszorzędną, o ciężkim typie szyn zaprojektuje, lecz ją również jako taką i to w najbliższym czasie wykona.

Przemawiają za tem nietylko względy skró-

cenia czasu przejazdu z dzisiejszych 7 na 5—6 godzin, ale również konieczność odciążenia linji, idącej przez Częstochowę, i stworzenia krótkiego połączenia z Zakopanem, w interesie rozwoju ruchu turystycznego na skalę europejską.

Publiczne składy wolno-cłowe

Jedną z charakterystycznych cech obecnego okresu gospodarczego jest brak kapitału a specjalnie handel hurtowny odczuwa ten brak.

Narzuca się więc do rozwiązania problem, w jaki sposób umożliwić hurtownikowi obrót towarowy bez pomocy własnych kapitałów a jedynie na podstawie kapitałów będących w obcem posiadaniu.

Rozwiązanie możliwe jest przy korzystaniu ze składów publicznych wolno-cłowych, gdyż:

1) Dostawcy zagraniczni i krajowi chętnie wysyłają do tych przedsiębiorstw tak zwane „zapasy konsygnacyjne (komisowe)", przyczem płatność fakturowa liczy się od dnia podjęcia towaru przez hurtownika i tylko od podjętej ilości.

2) Z zapasów zagranicznych, zamagazynowanych w składach wolno-cłowych, dozwolony jest ratalny odbiór towarów przy ratalnem uiszczaniu należytości celnych w ciągu 12 miesięcy od dnia nadejścia towaru.

W ten sposób hurtownicy podejmują z zapasów konsygnacyjnych tylko odsprzedaną ilość towaru, uzgadniając własne warunki płatności z warunkami, udzielanymi swej klijenteli.

Pozatem publiczne składy wolno-cłowe wydają na złożone towary dowody składowe z od cinkiem warrantowym, które umożliwiają zaciągnięcie pożyczki pieniężnej pod zastaw złożonego towaru, co jest również wielkiem udogodnieniem dla kupiectwa.

Instytucja publicznych wolnych składów czyni zadość potrzebom jak najrozmaitszych operacji kredytowych w stosunku do handlu wwozowego. Ponieważ towary zagraniczne mogą pozostać na składzie nieoclone przez 12 miesięcy, a więc kupiec w ciągu tego terminu może szukać nabywcy, bez konieczności obciążania się należytościami celnemi.

Niesprzedany towar (lub niesprzedana część) może być w oznaczonym terminie zwrócona zagranicy również bez opłaty cła.

Zagraniczny nadawca, wiedząc, że jego towar jest w przechowaniu pewnem pod nadzorem celnym i że na wypadek nieodsprzedaży towaru przez zamawiającego, może sam towar przekazać w inne ręce lub cofnąć z powrotem zagranicę, chętniej wysyła towary z przeznaczeniem konsygnacyjnem, aniżeli bezpośrednio do zamawiającego, u którego nie ma możności każdoczesnego swobodnego dysponowania tym towarem. Hurtownik, zamawiający towar konsygnacyjny do składów wolnocłowych, nie ponosi więc ryzyka uiszczenia cła za ewentualnie nie odsprzedaną ilość i ma również możność przesłania towaru do innego kraju — bez opłaty cła w Polsce. — Wynika z tego, że przy korzystaniu ze składów wolnocłowych rozwinąć się może także handel tranzytowy. Poleca się więc wszystkim kupcom korzystanie z tej bardzo pożytecznej instytucji.

—o§o—

INŻ. JÓZEF SCHWARZL (Bielsko)

Otwarcie Kolei Północnej im. cesarza Ferdynanda

Wspomnienie z przed 90 lat

Dawne to już czasy, kiedy dnia 6 stycznia 1838 otwarty został z wielkiemi uroczystościami odcinek kolei Wiedeń—Wagram i tem samem uruchomiona została Kolej Północna cesarza Ferdynanda. Kolej Północna cesarza Ferdynanda otrzymała po długich staraniach koncesję na linję kolejową Wiedeń—Bochnia. Była to jednak tylko część wielkiej idei, która stawiała dopiero pierwsze kroki. Wiedeński profesor Franciszek Ksawery Riepl, którego projekt wzięty był za podstawę dla budowy tej kolei, przedłożył przecież w roku 1829 światu na owe czasy nadzwyczaj śmiały pomysł wybudowania linji kolejowej, która połączyć miała północno-europejską równinę z Adrjatykiem. Linja ta miała brać początek od Stryja, prowadzić miała równolegle z Karpatami, wzdłuż ich północnego stoku, do Wisły, następnie od Krakowa wzdłuż górnej Wisły ku działowi wód między Wisłą a Odrą na Śląsku, dalej w górę Odry ku Morawskiej Bramie, działowi wód między Odrą i Morawą, a więc także działem wód między Odrą a Dunajem, stamtąd wzdłuż rzeki Morawy do Dunaju i dalej wschodniemi stokami Alp do Adrjatyku. Jeśli linja kolejowa od Stryja do Odry, z Brodów przez Lwów, Kraków, do Bogumina, poniekąd być miała drenem zbiorowym dla produktów z północno-europejskiej równiny, to zadaniem i przeznaczeniem północno-południowej linji od Odry do Dunaju i do Adrjatyku było przewiezienie tych produktów do środkowej i południowej Europy, stworzenie połączenia z zupełnie inaczej ukształtowanemi terytorjami gospodarczemi w obrębie Dunaju i Adrjatyku.

Pomysł Riepla w tym rodzaju był jednak dla jego współczesnych zanadto fantastyczny. Pod owe czasy otrzymała wszakże dopiero koncesję na kontynencie pierwsza kolej drewniana i żelazna z popędem konnym, — kolej solna od Dunaju do Mołdawy, a Stephenson robił dopiero swe pierwsze doświadczenia z lokomotywą; dla tak wielkich więc, obejmujących cały kontynent idei, było jeszcze zawczesnie. Riepl ograniczył się więc do starań o linję kolejową z Wiednia do Bochni dla leżących w jej pobliżu kopalni soli w Wieliczce i znalazł dla tego projektu finansistów.

Dla nas ma jednak dzisiaj idea Riepla w jej pierwotnych rozmiarach wielkie znaczenie: wychodząc z założenia, że Kolej Północna cesarza Ferdynanda przedstawia jako linja kolejowa od Dunaju do Wisły odcinek wielkiego połączenia komunikacyjnego od Adrjatyku do Stryja, jest dla nas dzień jej otwarcia godnym zastanowienia dniem pamiątkowym.

Przywilej na budowę udzielony został dopiero 6 marca 1926, dnia 1 września 1841 doprowadzona była linja do Przerowa, lecz dopiero dnia 1 maja 1847, po przezwyciężeniu wielkich trudności natury pieniężnej, doprowadzono ją do Bogumina. W międzyczasie wykonane zostało połączenie kolejowe z Wrocławia na Górny Śląsk wzdłuż Odry, a Górnośląska Kolej otrzymała od Księstwa Krakowskiego także koncesję na budowę i uruchomienie linji Mysłowice—Szczakowa—Trzebinia, która to linja oddana została do publicznego użytku w październiku 1847. Ponieważ od Bogumina z Górnośląską Koleją w dół Odry istniało połączenie, uzyskano przez to także połączenie Kraków—Wiedeń, lecz nie w technicznie właściwej najkrótszej linji Rieplowskiego projektu. Warunki koncesyjne z Koleją Północną zostały przez to przełamane. Dopiero w roku 1856 rozbudowana została linja Kolei Północnej do Oświęcimia, podczas gdy państwo wykonało połączenie Trzebinia—Oświęcim. Skoro następnie państwo austrjackie zmuszone było odstąpić od swych starań o upaństwowienie swych kolei i musiało nawet wybudowane przez siebie linje kolejowe znowu odsprzedać, otrzymała Kolej Północna cesarza Ferdynanda cały odcinek Wiedeń—Kraków i eksploatowała go aż do ponownego upaństwowienia w roku 1908.

Linja kolejowa poza Kraków do Dębicy rozbudowana została jeszcze przez Państwo, z dniem 1 sierpnia 1858 objęła kolej Karola Ludwika odcinek na wschód i we wrześniu 1861 osiągnięto Lwów, a we wrześniu 1866 Czerniowce przez linję kolejową Lwów—Czerniowce—Jassy, która pracowała angielskim kapitałem. — Rozbudowa sieci kolejowej, która opierała się na tej głównej linji, postępowała później, dzięki wpływom Klubu polskiego w austrjackiej Radzie Państwa, konsekwentnie naprzód, pierwotna sieć główna wzrastała jednak coraz bardziej w swojem znaczeniu.

Nadzwyczaj wielkim był wpływ tych kolei na gospodarkę społeczną.

W roku 1840 odkryto pola węglowe w Zagłębiu Ostrawskiem, a otwieranie nowych złóż węglowych w stronie północy postępowało potem w bardzo szybkiem tempie naprzód. Ale i naftę odkryto już koło roku 1866 i stanowiła ona bardzo ważny przedmiot przewozu. O wiele ważniejszem było jednak podniesienie gospodarki rolnej, które wzięło swój początek od uruchomienia kolei. Galicja zasilała coraz bardziej tak rynek wiedeński, jak i okręgi przemysłowe Śląska i Moraw zbożem, a szczególnie bydłem.

Dzisiaj uzyskuje ta linja kolejowa dla Polski więcej niż kiedykolwiek swe europejskie znaczenie. — Gdy Polska wystąpiła na Targach Wiedeńskich w marcu b. r. z własnym swym oddziałem, który zwrócił na siebie największą uwagę, wskazał minister handlu Kwiatkowski na to, że Austrja sprowadza z Polski 50% swego całego zapotrzebowania produktów rolniczych i to właśnie koleją Wisła—Dunaj. Polski Górny Śląsk wykazuje w czasie od 1 stycznia do 31 października ubiegłego roku ogólny wywóz w wysokości 7.9 miljonów tonn węgla, z czego 3.9 miljonów tonn do Włoch, Jugosławji, Węgier, Austrji i Czechosłowacji, a zatem wszystko tą linją kolejową. Na odwrót zdane są środkowo-europejskie i południowo-europejskie państwa ze swym wywozem na te linje, których znaczenie dla państwa czechosłowackiego podniesione zostało szczególnie w poświęconym Polsce specjalnym numerze z 1917 r. „Prager Presse", organie ministra spraw zagranicznych, Benesza. Polska jest krajem tranzytowym w stronę Wschodu, — i kolej Dunaj—Wisła—Stryj jest najznaczniejszą linją tranzytową.

Pamiętny dzień, który stał się powodem dla tych wspomnień i uwag, może i powinien też być powodem do zwrócenia ogólnej uwagi na tę linję, — na wszelkie prace, które przy tej linji są w toku, jak rozbudowę stacji granicznej Zebrzydowice i budowę dworca przetokowego Czarny Las; niestety jednak też na złe połączenia i zaniedbanie, na jakie uskarżać się musi właśnie ta linja.

—o§o—

INŻ. ENGELHARDT (Zagłębie Saary).

Rzut oka na problemy związane z rozwojem przemysłu automobilowego

Ropa i węgiel jako źródła siły motorowej

Istota funkcjonowania motoru. — Racjonalne zużytkowanie paliwa. — Motory Diesla. — Polityka naftowa w związku z wzrostem zapotrzebowania. — Benzyna sztuczna. — Nowy Glozel: Afera Makhonina. — Gaz węglowy i metan w butelkach dla motorów automobilowych.

Z kół dziennikarskich wyrażono ostatnio życzenie nawiązania bliższego kontaktu z techniką i problemami życia gospodarczego, by w ten sposób uprzystępnić i umożliwić szerokim warstwom społeczeństwa poznanie sił nurtujących całe nasze obecne życie gospodarcze, zwłaszcza że prawa ekonomji nie uznają granic politycznych — chyba że są specjalnie ku temu skonstruowane — a dobrodziejstwo wyższości intelektu nad siłami elementarnemi powinno się udzielić całej pracującej ludzkości. Toteż z przyjemnością

Przyjąłem zaproszenie redaktora „Nowego Dziennika", by tak żywotną kwestję, jaką obecnie przedstawia problem automobilowy bliżej Czytelnikom oświetlić:

Przemysł automobilowy mógł się ruszyć z miejsca i osiągnąć obecny stan dzięki zupełnemu udoskonaleniu motoru eksplozyjnego nad czem od lat pracowano i ciągle te prace się kontynuuje. Na czem polega istota działania tego motoru? Otóż motor wciąga przez swój „carburateur" albo rozpylacz mięszaninę eksplozyjną benzyny i powietrza, tę mięszaninę komprymuje tłokiem w cylindrze iskrą elektryczną powoduje eksplozję, przez co tłok idzie w dół cylindra i tym ruchem wprawia w czynność oś motoru i inne części, do tej osi przymocowane. Tłok zatem wykonuje w cylindrze pracę 4-taktową, idąc w dół wciąga mieszaninę eksplozyjną, idąc następnie w górę powoduje kompresję mieszaniny, a wskutek kompresji podwyższenie temperatury koniecznej do zapalności materjału eksplozyjnego — przez eksplozję schodzi w dół, a wreszcie przez obrót osi tłok się znowu podnosi i wypycha przez otwarte wentyle spalone gazy. Motory mają 2, 4, 6 i 8, a motory awiatyczne kilkanaście cylindrów, a od ilości tych cylindrów, ich przekroju i kompresji w nich wytwarzanej zależy szybkość i efektywna siła motoru. Ilość cylindrów — i ich przekrój — jest z natury rzeczy ograniczoną, ze względu na możliwie m a ł y c i ę ż a r motoru dla aut, gdyż na 1 koń parowy wypada 7—8 kg. ciężaru martwego, podczas gdy dla motorów stałych, jak np. Diesla, jednemu PS odpowiada często 1000 kg. ciężaru martwego! Pozostaje zatem trzeci czynnik: kompresja, która także jest dowolną, bo uwarunkowaną auto-detonacją mieszaniny eksplozyjnej, oraz wytrzymałością materjału, z którego motor jest zbudowany. Z jednej strony bowiem daje się benzyna tylko do pewnej granicy komprymować, bo grozi samozapalność czyli eksplozja zanim tłok odbył swą drogę, innemi słowy nie ekonomiczne zużytkowanie materjału zapalnego, jak i z drugiej strony zwiększając kompresję podnosimy temperaturę w cylindrze, co w połączeniu z gwałtownością eksplozji szkodliwie działa na materjał motoru. Pozostaje zatem w tych warunkach idealne wykorzystanie materjału zapalnego czy to w formie wyzyskania całej energji paliwa czy też jaknajmniejsze spotrzebowanie tegoż dla osiągnięcia tego samego efektu. Na tej też drodze posuwają się obecnie wszystkie prace, by dla gospodarki posługującej się motorami automobilowymi stworzyć jaknajlepsze warunki i trzymać koszta utrzymania jak najniżej.

By uzyskać jak najlepszą wydajność paliwa, ogólnie używanego obecnie, tj. benzyny, musi materjał ten być doskonale jednolity, bardzo lotny i dostarczać jego maximum kalorji. Od ilości dostarczonych kalorji zależy siła eksplozji — tem w zasadzie charakteryzuje się każde paliwo — lotność benzyny przyczynia się do najintymniejszego zmięszania się z powietrzem, co jest szczególnie ważnem dla uzyskania zupełnego spalenia, oraz dzięki swej lotności benzyna daje się łatwo wssać do cylindra nawet przy niskich temperaturach (w porze zimowej), a przez jednolitość materjału zapalnego unika się szkodliwego skraplania się niespalonych cięższych składników benzyny, co szczególnie ujemnie wpływa na dobry stan o l i w y s ł u ż ą c e j d o s m a r o w a n i a, a znajdującej się w motorze. Niezupełne spalenie benzyny powoduje — prócz straty w kalorjach — osadzenie się sadzy na „świecach", a w rezultacie przerwę w funkcjonowaniu motoru. Inżynier parku awiatycznego francuskiego, p. Leon Poincaré, proponuje kontrakcję rozpylacza w ten sposób, ażeby motor wciągał z jednej strony mieszaninę eksplozyjną, a z drugiej strony kropelki wody, które dzięki ciepłu znajdującemu się w gazach spalonych zamienią się w parę wodną, przez co nastąpi obniżenie temperatury w cylindrze, jak i umożliwi się zwiększenie kompresji, gdyż para wodna działa jako t. zw. „anti-detonant" przeszkadzający samozapalności. Zmniejszenie konsomacji benzyny przy równoczesnem zwiększeniu wydajności motoru uzyskał inżynier francuski, p. Deletang, przez zastosowanie mieszaniny benzyny, powietrza i acetylenu, przyczem acetylen — gaz o największej ilości kolorji, bo 13.000 na 1 m³, podczas gdy 1 kg. benzyny daje 10.500 kalorji — powoduje najzupełniejsze spalenie benzyny przy zatrzymaniu zwyczajnej kompresji, tj. 5 kg. na 1 cm.²

Benzynę utrzymuje się z ropy przez frakcjonowaną destylucję, przyczem destylat najlżejszy, o ciężarze gatunkowym 0,7, dostarcza nam tego tak cennego materjału dla aut i motorów awiatycznych. Dzięki genialnemu wynalazcy niemieckiemu Dieslowi, można obecnie cięższe destylaty ropy, o ciężarze gatunkowym 0,8—0,9, spalać w motorach Diesla, które się tem od zwyczajnych motorów automobilowych różnią, że komprymują w cylindrze wpierw powietrze — już nie mieszaninę — aż do 90 kg/cm² i następnie wciska się komprymowanem powietrzem ciężkie oleje, które, zapalając się dzięki bardzo wysokiej temperaturze wywołanej tak silną kompresją, wywołuje eksplozję, przyczem spalenie olejów jest zupełne i wydajność termiczna doskonała. (Dok. nast.)

—o§o—

Start pierwszego wozu rakietowego

U kolebki nowego środka komunikacyjnego

(Od naszego korespondenta berlińskiego)

Berlin, 23 maja.

Przed paru tygodniami obiegła prasę światową pogłoska o wprowadzeniu w czyn fantastycznego projektu wozu, czy też latawca poruszanego siłą wybuchową rakiety, W łączności z tem namnożyło się znowu wiele przepowiedni i aspektów przyszłościowych, począwszy od 93-minutowej przejażdżki do Nowego Jorku a skończywszy na nieco dłuższej eskapadzie na księżyc. W czasach stojących pod znakiem techniki jesteśmy przyzwyczajeni już do niejednej niespodzianki, niemniej zarubrykowała opinja publiczna te „kaczki dziennikarskie" z niejaką ogłędnością, nie chcąc zbyt wiele ryzykować na prima aprilis i przypadający właśnie jubileusz wielkiego fantasty Juljusza Vernego. Ale 12-go kwietnia nastąpiło oficjalne oświadczenie znanej niemieckiej firmy automobilowej „A. Opel", potwierdzające tę wiadomość, a dzisiaj odbył się pokaz, a zarazem start nowego, ognistego, — w pełnem tego słowa znaczeniu — wehikułu na berlińskim torze wyścigowym.

Około 2000 zaproszonych gości, wśród których obok „oficjalnych", reprezentantów prasy i wojskowości, można było także zauważyć „Kronprinza" en bloc, zebrało się na torze wyścigowym Avus. Po zdjęciu pokrycia można było dokładnie obeirzeć nowe dziwo techniki. Jest to auto w kształcie spłaszczonego pocisku, ukazujące w tyle 24 nabitych ładunkami rakietowymi, z przodu zaś wyzierają dwie boczne płaszczyzny, uniemożliwiające skoki powietrzne, na które wóz ten przy swojej szalonej szybkości może być narażony. Na pierwszy rzut oka nic romantycznego, czarno polakierowane cacko spoczywa potulnie na asfaltowanej szosie, ale współwynalazca Fritz v. Opel nakazuje od wrót, gdyż ten nowotwór techniki nie jest jeszcze zupełnie oswojony i od czasu pokazuje zęby.

Po wysłuchaniu objaśniającego przemówienia p. Opel, oddanego przez głośnik, udajemy się więc na trybuny i następuje start. Potężna detonacja kurczy nam bębenki, w mgnieniu oka jesteśmy otuleni obłokiem dymu, w oczach śmignął snop ognisty, a wóz zniknął z miejsca startu. Dopiero po jakiej minucie widzimy auto rakietowe, przelatujące w pełnym pędzie po przeciwległej szosie, prawdziwy pocisk ziejący bezustannym ogniem, huczący wybuchami wystrzałów rakietowych, które nadają mu szybkość dochodzącą do 236 km. na godzinę. W niezwykłej emocji stoimy w tym momencie u kolebki nowego środka komunikacyjnego, nowego motoru, który może oznacza przełom w rozwoju naszej techniki, a temsamem może rozstrzygająco podziałać na ukształtowanie się naszego życia.

Teraz dopiero możemy pojąć całą doniosłość przemówienia i wyjaśnień konstruktora. Auto rakietowe jest bowiem tylko pierwszym krokiem w kierunku osiągnięcia oszołamiających wprost szybkości, upięćdziesiątkrotniających dotychczasowe rekordy. **Motor rakietowy pracuje na zasadzie „zachowania punktu ciężkości": chemiczna energja naboju zamienia się na ciśnienie gazu, który uchodząc z cewki strzelnicze!, wprawia związany z nią wehikuł w ruch; zupełnie tak, jak znana nam z pokazów pirotechnicznych i swojska rakieta.**

Ale „ziemskie" zastosowanie motoru rakietowego służy tylko celom eksperymentalnym. Zadaniem rakiety jest umożliwienie wydostania się z obrębu naszej atmosfery i przedostanie się do t. zw. stratosfery t. j. płaszcza powietrza rozcieńczonego, opasującego kulę ziemską, począwszy mniej więcej od wysokości 15 klm. w górę. W tej wysokości słabnie opór powietrza tak dalece, że wydoskonalony motor rakietowy mógłby rozwijać szalone szybkości, umożliwiając prześlizgnięcie się z Europy do Ameryki w — paru godzinach. Wsiadając o godzinie 6-tej rano do pocisku rakietowego w Berlnie możnaby zjeść drugie śniadanie w Nowym Yorku, a na kolację wrócić do domu. Oszczędzamy więc w ten sposób hotel, abstrahując od kosztów podróży...

Yes, ale do tego jeszcze daleko, chociaż p. Opel mocno widocznie ufa swojemu wynalazkowi, gdyż ukazuje nam możność przezwyciężenia atmosfery i przedostania się do stratosfery już za niespełna 6 lat. Dzieli on prace eksperymentalne, przy których jest zajęty cały sztab inżynierów, nua 7 etapów, z których pierwszy zakończył się właśnie szczęśliwie odbytym startem auta rakietowego. Drugi etap posłuży zdystansowaniu dotychczasowego rekordu szybkości, wynoszącego 333 klm. na godzinę, podczas gdy trzeci etap zajmie się próbami lotniczemi, doprowadzając do szybkości 400 km na godzinę. Następne okresy mają być poświęcone stopniowemu zdobywaniu wysokości aż do 20.000—30.000 metrów w górę, gdzie Opel spodziewa się osiągnięcia, względnie przekroczenia fantastycznej chyżości 1000 (w słowach: tysiąca) kilometrów na godzinę!

Lecz dość cyfr! Słucha się tego wszystkiego jak bajki, ale osobistość i pozycja zuchwałego narratora, a przedewszystkiem namacalny sukces, którego jesteśmy świadkami, nastraja optymistycznie. Opel zresztą nie jest jedynym pionierem w tej dziedzinie. Obok prac w warsztatach fabryki w Rüsselsheim, zajmują się tym problemem także Raab-Katzenstein-Flugzeugwerke, szkoła techniczna we Wrocławiu i instytut Czerwonej Floty Powietrznej w Moskwie.

Oczywiście, że zrewolucjonizowanie techniki lotniczej nie może się odbyć z dnia na dzień, ale nowa zasada triumfuje już dzisiaj: w świecie techniki i wiedzy niema niemożliwości! A więc, za jakich sześć lat na śniadanie do Nowego Jorku i w pół dnia dookoła równika! Doniosę o tem czytelnikom naszym na czas...

Dr. Scheininger.

—o§o—

KONFERENCJA KOLEJOWA W KRAKOWIE.

Konferencja przedstawicieli kolei polskich, niemieckich i czechosłowackich, która odbyła się w Krakowie w dniach od 20—31 marca, opracowała niezbędne materjały, potrzebne do wprowadzenia w lipcu b. r. nowej taryfy osobowej, bagażowej oraz dla przesyłek nadzwyczajnych w komunikacji sąsiedzkiej polsko-czechosłowackiej, oraz w komunikacji z Czechosłowacją tranzytem przez Niemcy. Nowa taryfa usunie prowizoryczną tayfę z 1 czerwca 1925 roku i wprowadzi między innemi pożądany w obrocie handlowym z Czechosłowacją ruch przesyłek nadzwyczajnych, oraz przewóz bagażu bez równoczesnego przejazdu koleją pasażera, który udaje się do celu podróży naprzykład samochodem, samolotem.

Żadne perfumy nie przytłumią zapachu potu



DINOL

PIĘKNY NIEZAWODNY ŚRODEK OD POTU

Opatentowany przez Urząd wynalazków Rzeczypospolitej Polskiej za Nr. 6944, jako ostatnie słowo chemji kosmetycznej w dobie obecnej.

DINOL — uwalnia bezpowrotnie od pocenia się pachy, ręce i nogi.
DINOL — usuwa radykalnie niemiłą woń potu.
DINOL — zapobiega poceniu się pod pachami, chroni więc suknie w tych miejscach od plamienia.
DINOL — ochronia obuwie i pończochy od zniszczenia.
DINOL — nie wywołuje żadnych objawów ubocznych, szkodliwych dla zdrowia.
DINOL — jest to płyn, więc wchłania się szybko przez skórę, co mu daje znaczną przewagę nad proszkami.

Laboratorjum Chemiczne „DINOL“, Warszawa, Elektoralna 26, tel. 240-52. Konto P. K. O. Nr. 13807. 1449 tzl

Sprzedaż w perfumerjach, składach apteczn. i aptekach.

Sklep korzenny

bardzo dobrze prosperujący, na sezon we większej miejscowości klimatycznej tanio do wynajęcia. Zgł. pod „Sklep“ do Ad. N. Dz.

Cierpisz na: **Reumatyzm, łamanie** i tp. używaj tylko

„SAPOMENTHOL MATULI“

MARKA OCHRONNA E. MATULA

Ogólnie znany i przez licznych lekarzy polecany! — Prawdziwy tylko z marką ochronną „PALMA“ 1165

Wytwórca: **Eugenjusz Matula**

Fabryka Środków Leczniczych w Krakowie.

Blednicę

Niedokrwistość usuwa działa wzmacniająco, odżywczo podnieca apetyt, nieoceniony środek dla rekonwalescentów **Mra Krzysztoforskiego wino chinowo-żelaziste** na maladze hiszpańskiej. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. — Cena za Fl. 4·25 Zł, pół 2·40. — We własnym interesie żądać wyraźnie: **Mra Krzysztoforskiego Wino chinowo żelaziste.** Laboratorjum chemicz. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów. 2607 z

WYŚCIGI SAMOCHODOWE W ŁODZI

Dyr. Frühling z Krakowa na **BUGATTI** rekord dnia, **średnia szybkość 138,5 km/godz.**

Drugi czas Dr. Vetterli na **BUGATTI** średnia szybkość 129 km/godz.

T. Winnicki na **BUGATTI** turystyczna limuzyna najlepszy czas maszyn turystycznych. **średnia szybkość** 109 km/godz.

Generalne Przedstawicielstwo na Rzeczp. Polską i w. m. Gdańsk:

Krakowska Spółka Automobilowa

Sp. z o. odp.

Kraków, Rynek Główny L. 12. — Telefon Nr. 43-31

„Marka światowej sławy“ znana od lat 40

Dla zdrowia dzieci!

przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY i MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladowaniami! Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

S. HAY, aptekarz, Główny skład wysyłkowy: **LWÓW**

Posada inspektora

jest do objęcia w ściśle rytualnie prowadzonym **sierocińcu dla chłopców żydowskich w Poznaniu.** Starający się o posadę winni pochodzić z Polski, biegle władać polskim i niemieckim oraz posiadać wykształcenie pedagogiczne i kwalifikacje do udzielania lekcyj w gminnej religijnej szkole od początków do tenach, miszna i raschi.

Dwujęzykowe oferty z odpisami świadectw i referencjami kierować do: **Jacob Wollheim,** Poznań. 1506 sse



Momentalne fotograf aparaty broszkowe inne nowości jarmarczne. Cennik bezpłatnie.

MILNER

Warszawa, Mławska 5/17 1498 tzl





BÓL GŁOWY I WYCZERPANIE

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane przeważ nie złą przemianą materji i zanieczyszczaniem krew w organiźmie ludzkim.

Zioła z Gór Harcu Dra Lauera

sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przedewszystkiem uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcję.

Zioła z Gór Harcu Dra Lauera

usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki, oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

Zioła z Gór Harcu Dra Lauera

usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych, oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena ½ pudełka Zł 1·50, podwójne pudełko Zł 2·50

Sprzedaż w aptekach i składach aptecz.

Aparaty radjowe bezpłatnie!

Niemiecka firma wysyłkowa rozdaje w Polsce bezpłatnie **dla celów reklamowych i propagandowych** wieksza ilość swych **pierwszorzędnych radjo-aparatów odbiorczych (aż do 4-ro lampowych),** które zostają własnością interesenta. Odbiorca nie bierze na się **żadnych zobowiązań.** Koszta minimalne (porto opakowanie itp.) pokrywa odbiorca.

Reflektanci zechcę na **pocztówce** podać swój **dokładny** adres **firmie:**

Radioversand E. GRAB & C. ROTTLOFF Abtlg. X.
BELRIN N 4, Gartenstr. 100

Wiadomości z kraju

WSPÓŁPRACOWNIK P. DEVEYA OPUŚCIŁ POLSKĘ. PAT. donosi, że opuścił Warszawę p. Edward Dana Durand, najbliższy współpracownik doradcy finasowego p. S. Deveya. P. Durand powraca obecnie do Ameryki, gdzie zajmie bardzo wybitne stanowisko w ministerstwie przemysłu i handlu. Następcą jego w biurze doradcy zostaje od 1-go czerwca p. R. H. Allen, dotychczasowy radca handlowy poselstwa Stanów Zjednoczonych.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE TOWARZYSTWA ŻYD. SZKÓŁ ŚREDNICH W ŁODZI pozostające pod kirownictwem dyr. Michała Brandstättera, otrzymało od Ministerstwa W. R. i O. P. pełne prawa gimnazjów państwowych, tzw. kategorję „A". Zakład ten, cieszący się już od wielu lat uznaniem władz szkolnych, czego dowodem matury z własną komisją i dyrektorem zakładu jako przewodniczącym oraz przyznanie, jako jedynemu żydowskiemu zakładowi żeńskiemu w Łodzi, prawa kształcenia młodych nauczycieli (aplikantów). Narodowe to gimnazjum, podkreślające charakter swój na każdym kroku, otrzymało obecnie i formalne najwyższe prawa, jakie są przyznawane zakładom prywatnym.

WYSTAWA KSIĄŻKI I ZABYTKÓW HEBRAJSKICH. We Lwowie urządziło kuratorjum opieki nad zabytkami sztuki żydowskiej przy Gminie żydowskiej w sali „Bnej Brith" wystawę lwowskiej książki i zabytków hebrajskich.

ZJAZD LEGJONISTÓW odbędzie się w rocznicę wymarszu kadrówki dnia 5 sierpnia na życzenie Marsz. Piłsudskiego w Wilnie.

ZNÓW OPADY ŚNIEŻNE W GÓRACH. (kap.) Z dnia 24 na 25 bm. spadły znów dość obfite śniegi tak w Tatrach Wysokich jak i Zachodnich. Warstwa śniegu miejscami dochodzi do 8 cm. Giewont, Czerwone Wierchy i Granaty wyłoniły się z poza chmur w świeżej śnieżnej szacie. W związku z opadami temperatura się w Zakopanem znacznie obniżyła.

NADUŻYCIA I AFERY NA TERENIE WARSZAWSKIM. W Warszawie wykryto nową aferę szpiegowską, w którą wmieszane są sfery komunistyczne. Władze dokonały licznych aresztowań.

W magistracie warszawskim wykryto szereg nadużyć dokonanych przez poborców podatkowych. Poborcy rekwirowali pieniądze na swoje cele. Aresztowano 11 osób.

KRADZIEŻ WEKSLI NA POCZCIE ŁÓDZKIEJ. Policja łódzka aresztowała urzędnika pocztowego Bronisława Cichockiego, który skradł z przesyłki Banku Francusko-Polskiego weksle na większą sumę i sprzedał je za 20 proc. wartości nominalnej, przyczem zaopatrzył je w fikcyjne żyra.

WESOŁY KĄCIK

POD FAŁSZYWYM ADRESEM.

— Wyobraź pani sobie mojego pecha, rozmawiam z jednym panem o skąpstwie naszego gospodarza, a to był on sam!

— Ach, to pani mówi o moim mężu!

NAJLEPSZE POLECENIE.

Kupujący (wątpiąc): Czy pies ten jest naprawdę z dobrej rasy?

Sprzedający: Pytanie! Gdyby on umiał mówić, toby z pewnością z żadnym z nas obu nie rozmawiał!

W PODRÓŻY.

W przedziale drugiej klasy siedzi czupurna młoda panna w kącie, całkiem sama.

Meyer wsiada i pyta już przy drzwiach:

— Będziemy się dobrze bawić?

— W cale nie! — woła oburzona panna.

— Bogu dzięki, — na to Meyer, — będzie można wreszcie spokojnie przeczytać gazetę.

Z okazji zjazdu Esperantystów w Krakowie

40 lat minęło właściwie w zeszłym roku od wydania przez Zamenhofa pierwszej broszurki p. t. „Dr. Esperanto, Język Międzynarodowy, przedmowa i pełny podręcznik" w języku rosyjskim. Według zapodań historyków ruchu esperanckiego broszura ta ukazała się po rosyjsku, gdyż cenzura rosyjska w innym języku dziełka nie chciała przepuścić. Otóż ciekawą jest wiadomość, podana z okazji światowego kongresu sjońskiego w lecie 1925 roku w Wiedniu przez Sokołowa, który znał Zamenhofa osobiście, że broszura miała być wydaną nie po rosyjsku wpierw, lecz po hebrajsku.

Faktem jest, że broszura ta, w jakimkolwiek bądź wyszła była po raz pierwszy języku, doczekała się po latach 40-tu tylu wydań, tłumaczeń i przeróbek, że twierdzić śmiemy, iż — jedynie poza Biblją — niema na świecie dziełka, tylekroć przedrukowanego.

Autor niemałą cenę wziął w zamian za zrzeczenie się prawa autorskiego (na broszurce bowiem wyraźnie wydrukował w tem miejscu, w którem zwykle umieszcza się: „Wszelkie prawa zastrzeżone": „Język międzynarodowy winien, podobnie jak języki narodowe, być własnością ogółu, dlatego autor zrzeka się wszelkich praw"), zyskał bowiem, miast korzyści materjalnych, nieśmiertelność.

Nie ulega wątpliwości, że ze wszystkich prób stworzenia języka sztucznego, jedynie Esperanto, jeśli wnosić można z dotychczasowych jego postępów, odniesie zwycięstwo.

Obradującemu dzisiaj w naszem mieście drugiemu ogólnopolskiemu Kongresowi esperantystów życzymy owocnej pracy. L. D.

ZE SPORTU

MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE KRAKOWA

Dalszy ciąg mistrzostw lekkoatletycznych Okręgu krakowskiego na rok 1928:

Dziś niedziela, godzina 9'30: 1) Bieg 800 m, 2) Półfinał 100 m, 3) Bieg 10.000 m, 4) Finał 400 m płot., 5) Skok w dal, 6) Przedbiegi 200 m, 7), 8) Rzut dyskiem dow. r. i oburącz, 9) Finał 4x100 m ,10) Półfinał 400 m, 11) Finał 100 m, 12) Półfinał 200 m.

Jutro poniedziałek dnia 28 bm. godz. 9'30: 1) Przedbiegi 110 m płot., 2) Skok w wyż., 3) Finał 200 m, 4) Bieg 5000 m, 5) Finał 110 m płot., 6) Trójskok, 7) Finał 400 m, 8) Rzut oszczepem obur. 10) Sztafeta 4x400 m.

—o—

RKS. LEGJA—WACKER (Zaborze). Dzięki usilnym zabiegom Legji udało się sprowadzić do Krakowa silną robotniczą drużynę zagraniczną, która dziś w niedzielę rozegra zawody w piłkę nożną z Legją na boisku tejże o godzinie 11-tej przedpoł. Wacker posiadający za sobą szereg doskonałych wyników z niemieckiemi drużynami z Wrocławia będzie stanowić dla Legji poważnego przeciwnika. Jutro 28 bm. Wacker spotka się z Grzegórzeckim KS. na jego boisku o godz. 11-tej przedpoł.

Posłowie i senatorowie według wykształcenia

Na ogólną liczbę 444 posłów, wyższe wykształcenie posiada 236 posłów, średnie — 100, a niższe 108.

Procentowo najwięcej przypada posłów z wyższem wykształceniem na Zw. Ludowo-Narodowy. (78,4), następnie na ukraińską (69,2), Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, socjalną, socjalno-radykalną reprezentację (75,0), Koło Żyd. (61,8), Chrześc. Demokr. (62,5), NPR. lewicę i ukraińsko- białoruski klub (po 60,6). Najwięcej posłów z wykształceniem średniem przypada na Zjednoczenie niemieckie (36,8), następnie Związek Chłopski (33,3) i Wyzwolenie (32,5), najmniej — na Piasta (9,5).

Frakcja komunistyczna, która nie posiada ani jednego posła z wyższem wykształceniem, zajmuje procentowo pierwsze miejsce w wykształceniu niższem (71,4). Za nią idą Związek Chłopski (66,7) N. P. R. (57,2), Piast (52,4), Stronnictwo Chłopskie (38,5) i Wyzwolenie (37,5). Najniższy procent (8,1) zajmuje tu Z. L. N.

Z pośród ogólnej liczby (111) senatorów, wyższe wykształcenie posiada 86 osób, średnie — 12, i niższe — 13. Wszyscy senatorowie Z. L. N. i „Sel- Robu" posiadają wyższe wykształcenie (100 proc.) Następnie idą B. B. W. z Rz. (87,0), Ch. D. i Koło Żydowskie (po 83,3), Zjednoczenie niemieckie (80,0), P. P. S. (70,0), najmniej Stronnictwo Chłopskie (33,3).

Z wykształceniem średniem weszło najwięcej senatorów z N. P. R. i Piasta (po 33,3), najmniej z B. B. W. z Rz. (6,5).

Zjazd „Tarbutu“

Dzisiaj odbędzie się w Krakowie w sali „Przedświt Haszachar“ (Stradom 15) zjazd okręgowy org. „Tarbut“ dla Zach. Małopolski i Śląska.

Czem „Tarbut“ jest dla ruchu renesansowego w żydostwie, pisaliśmy już wielokrotnie, to też nie mamy potrzeby dzisiaj ponownie celów „Tarbutu“ wyłuszczać. Wskazać atoli pragniemy na szczególną doniosłość pracy hebrajskiej zwłaszcza obecnie, gdy cała sytuacja pracy kulturalnej i oświatowej w żydostwie wymaga skupienia i ujednolicenia oraz prowadzenia pod kątem widzenia pewnego ściśle określonego światopoglądu. Tem centralnem wskazaniem naszej pracy kulturalnej jest hebraizm. Sjonizm bez hebraizmu jest ciałem martwem. Ruch sjonistyczny bez szkół hebrajskich, kursów hebrajskich, bibljotek i czytelń hebrajskich — nie jest ruchem żywym, żywotnym, pełnym i harmonijnym. Toteż w szeregach na szych coraz więcej pracowników zyskiwać mu si „Tarbut“. Wszyscy winniśmy stać na usługach „Tarbutu“ i pomagać organizacji „Tarbutu“ w jej ważnej i doniosłej pracy.

Dzisiejszemu zjazdowi „Tarbutu“ naszego okręgu życzymy przeto owocnych obrad!

• • •

Początek Zjazdu o godz. 10 rano.

KRONIKA

Wschód słońca 3 m. 29	MAJ 27 Niedziela 8 Sywan 5688	Zachód słońca 19 m. 37

Obchód święta 20 pułku piechoty Ziemi Krakowskiej

W dniu wczorajszym, jako w przeddzień uroczystości święta pułkowego 20 pułku piechoty Ziemi Krakowskiej odbyła się w kościele garnizonowym św. Piotra i Pawła uroczysta msza ku czci poległych oficerów i szeregowych tegoż pułku na froncie bolszewickim.

Popołudniu odbyły się zawody sportowe, w których w charakterze zawodników wzięli udział podoficerowie i szeregowi tegoż pułku, oraz członkowie oddziałów przysposobienia wojskowego rejonu 20 pp. Ziemi Krakowskiej. Na zawody sportowe złożyły się oprócz konkurencyj lekkoatletycznych, zawody ściśle wojskowe jak bieg szturmowy, marsz 10 km i tp., nadto rozgrywki w piłkę koszykową i siatkówkę.

O godz. 6-tej wieczorem odbył się przed główną strażnicą capstrzyk orkiestry 20 pp., która następnie wśród dźwięku marszów przeciągnęła ulicami miasta. O godz. 7.30 wiecz. odbyła się akademja w teatrze pułkowym na Krowodrzy dla żołnierzy 20 pp., poczem o godz. 9-tej nastąpił uroczysty apel wieczorny na koszarowem boisku sportowem.

W związku z świętem pułkowem 20 pułk. piechoty otrzymał cały szereg depesz gratulacyjnych M. in. od ministra spraw wojskowych Marszałka Piłsudskiego nadeszła depesza następującej treści: „Dowódca 20 pułku piechoty przez Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. V. Dwudziestemu pułkowi piechoty Ziemi Krakowskiej — bohaterowi walk o obronę Ojczyzny, życzę w dniu święta pułkowego, by jak zawsze przodował w swej pracy żołnierskiej ku sławie pułku i Rzeczypospolitej“. Minister Spraw Wojskowych (—) Józef Piłsudski Marszałek Polski.

Zakończenie obrad zjazdu kolejowego polsko-rosyjskiego

W dniu wczorajszym ukończył swe prace V. zjazd kolejowy do spraw komunikacji pomiędzy Polską i ZSSR, który się rozpoczął w Krakowie 15 bm. Oprócz spraw, podanych już do wiadomości publicznej, na zjeździe uzgodniono projekt wzajemnego używania począwszy od listopada br. wagonów typu zachodnio-europejskiego w komunikacji bezprzeładunkowej. W ten sposób komunikacja bezprzeładunkowa, obsługiwana dotąd wyłącznie przez wagony typu rosyjskiego, zyska na odpowiednim taborze, co powinno się przyczynić dos zerszego jej rozwoju.

Celem udoskonalenia przewozu łatwopsujących się towarów, głównie ryb i owoców, które ZSSR. może eksportować w wielkich ilościach zjazd opracował specjalne przepisy. Towary te będą przewożone w wagonach izotermicznych tak bez przeładowania na granicy, jak i z przeładowaniem. W razie przeładowania dalszy przewóz będzie się odbywł również w specjalnych wagonach-lodowniach, bądź też kolejowych, bądź należących do prywatnych właścicieli. Dalej zjazd uchwalił dopuszczenie wyjmowania z przesyłek prób zboża na granicy, o ile nie zajdą przeszkody ze strony władz celnych.

Przed wyjazdem członków zjazdu w dniu wczorajszym wydany został na dworcu kolejowym bankiet pożegnalny.

Masowe zgromadzenie drobnych kupców branży spożywczej

Jutro w poniedziałek dnia 28 bm. odbędzie się w Krak. Stowarzyszeniu Kupców, ul. Grodzka 43 o godz. 3-ej popołudniu zgromadzenie drobnych kupców branży spożywczej. Fatalne stosunki zarobkowe, panujące szczególnie w tej gałęzi handlu, spowodowały wreszcie kilka energicznych jednostek do podjęcia walki z niezdrową konkurencją i niewłaściwemi metodami handlu w ścisłem porozumieniu z organizacją hurtowników oraz organizacjami chrześcijańskiemi.

Planowość zainicjowanej akcji daje nadzieję, że podobnie jak inne branże zdołały w ostatnich miesiącach dzięki sprężystej i dyscyplinowanej organizacji dochodowość swą nieco podnieść i częściowo usunąć niezdrowe stosunki handlowe, tak też i w tym wypadku akcja niezawodnie się uda, o ile — rzecz naturalna — sami zainteresowani okażą pełne zrozumienie dla swych istotnych potrzeb i zarząd sekcji w jego przedsięwzięciach będą popierać.

Szczegóły zbrodniczego otrucia dozorcy rzeźni przez żonę i jej kochanka

W sprawie aresztowanej onegdaj pod zarzutem otrucia męża Marji Maronkowej, wdowy po dozorcy rzeźni, zam. przy ul. Prądnickiej l. 50 śledztwo policyjne ustaliło co następuje: Aresztowany razem z Maronkową Józef Bajorek (lat 24) z Tarnowa, zatrudniony u Maronków jako parobek, wystarał się dnia 16 bm., a więc na 4 dni przed śmiercią swego pracodawcy, o 2 dkg arszeniku, rzekomo dla wytrucia szczurów w stajni. Dnia 19 bm. starał się Bajorek pod tymsamym pozorem o kwas solny. Zaznaczyć należy, że sekcja zwłok p. Maronki wykazała, iż został on otruty arszenikiem. Maronkowa liczy lat 44 i jest matką 5-go dzieci, (a nie 8-ga, jak przez omyłkę onegdaj wydrukowano). Dalsze dochodzenia celem ustalenia motywów i przebiegu zbrodni prowadzi wydział śledczy policji krakowskiej.

—o—

— **NASTĘPNY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA“** ukaże się z powodu ustawowego spoczynku świątecznego (Zielone Święta) dopiero we wtorek 29 bm. rano (z datą dnia następnego).

—o—

— **DODATEK SPEDYCYJNO-KOMUNIKACYJNY „NOWEGO DZIENNIKA“.** Na str. 7—11 dzisiejszego numeru zamieszczamy Dodatek spedycyjno komunikacyjny z artykułami dyrektora krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej p. Dra Rudolfa Beresa, inż. Engelhardta (Zagłębie Saary), inż. Józefa Schwarzla (Bielsko), oryginalną korespondencję z Berlina o onegdajszych sensacyjnych próbach samochodu rakietowego itd.

—o—

— **WSKUTEK NAWAŁU MATERJAŁU** musiał z dzisiejszego numeru odpaść Dodatek literacki i dział szachowy.

—o—

— **III. ZJAZD STOMATOLOGÓW POLSKICH** rozpocznie swe obrady dziś w niedzielę o godz. 10 rano w Zakładzie fizyki Un. Jag. ul. Gołębia 13. Przewodniczącymi komitetu organizacyjnego zjazdu są prof. Łepkowski i Dr Wodniecki — sekretarzem gener. Dr J. Drozdowski.

— **ZEBRANIE ABSOLWENTÓW MEDYCYNY W OBRONIE SWYCH PRAW.** Dnia 23 bm. odbyło się zebranie absolwentów medycyny, byłych oficerów i wojskowych studjujących według starego programu studjów w sprawie przedłużenia starego trybu egzaminów oraz dawnych przepisów co do uzyskania dyplomu doktora wszech nauk lekarskich. W zebraniu, na które przybyło kilkudziesięciu absolwentów medycyny, wziął również udział prof. uniw. Dr Wachholz jako kurator. Po zagajeniu zebrania przez abs. med. p. Twardowskiego i zreferowaniu sprawy przez abs. med. p. Kossowskiego, zebrani uchwalili wybrać komitet wykonawczy absolwentów medycyny studjujących według starego programu studjów na U. J. w Krakowie, którego to zadaniem będzie wniesienie memorjału do Ministerstwa W. R. i O. P. oraz wprowadzenie akcji na teren Sejmu i Senatu. Przewodniczącym komitetu wykonawczego został wybrany p. Marjan Twardowski do którego to zainteresowani koledzy winni się zwracać celem rejestracji. — Sekretarjat komitetu: ul. Zygmunta Augusta 7, o godz. 2—3 popoł.

— **LINJA AUTOBUSOWA SALWATOR—LAS WOLSKI.** Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej zawiadamia, że od dnia 26 bm. uruchomiona została nowa linja autobusowa Salwator—Las Wolski (Przegorzały). Autobus odjeżdżać będzie z przystanku na Salwatorze u zbiegu ul. T. Kościuszki i Senatorskiej przed mostem na Rudawie.

— **ILOŚĆ WYPADKÓW ODRY,** zanotowanych w ciągu ubiegłego tygodnia przez miejski urząd zdrowia w Krakowie wynosiła 53. W tymsamym tygodniu zaszło 7 wypadków dyfterji, 6 szkarlatyny, 5 ospy wietrznej, 3 tyfusu brzusznego, oraz po 1 róży, kokluszu, różyczki i zapalenia opon mózgo-rdzen. epidemicznego.

— **SAMOBÓJSTWO NAUCZYCIELA.** W piątek wieczór popełnił samobójstwo przez powieszenie się na strychu Stanisław Burkiewicz (lat 29) nauczyciel szkoły powszechnej w Prądniku Czerwonym. Zawezwany lekarz stwierdził śmierć i polecił zwłoki odwieść do zakładu medycyny sądowej Przyczyną rozpaczliwego kroku były podobno jakieś przejścia rodzinne. rKytycznego dnia od rana Burkiewicz zdradzał zdenerwowanie, którego nie mógł opanować także podczas nauki w szkole.

— **ZATRUCIE.** Wczoraj wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Berka Joselowicza l. 21, gdzie doznał zatrucia czadem 26-letni Adolf Trznadel. Po przywróceniu do przytomności przewieziono ofiarę wypadku do szpitala.

— **NAJECHAŁ NA TRUPIARKĘ.** Dobrzański Stefan, szofer z Cieszyna, najechał dnia 25 bm. w ul. Starowiślnej motocyklem Nr. Śl. 1049 na jadącą trupiarkę z trupem skutkiem czego trupiarka została przewrócona. Wypadku w ludziach ani uszkodzeń nie było.

— **OBŁAWY POLICYJNE** urządziły organa bezpieczeństwa w ciągu ubiegłych dwóch dni. Rezultatem obław było aresztowanie kilkudziesięciu osób za włóczęgostwo, powrót z szupasu, żebractwo itd.

— **PORZUCONE** zostało w suterynach realności przy ul. Sołtyka l. 17 niemowlę płci żeńskiej około 2 mies. liczące. Dziecko oddano do żłóbka, a za matką wszczęto poszukiwania.

— **KRADZIEŻ WÓZKA.** Mojżesz Wasserberger zam. przy ul. Wrzesińskiej l. 10 zgłosił do policji, że skradziono mu z podwórza wózek dwukołowy wartości 40 zł.

—o—

—o—

— **„PRZYSZŁOŚĆ—HEATID“.** Dziś w niedzielę wycieczka do Bolechowic. Zbiórka punkt. o godz. 1.45 pop. przed głównym dworcem. W razie niepogody zebranie w lokalu o godz. 3.30 pop.

— **„AWODAH“ (Rynek Gł. 29. I. p.)** Dziś w niedzielę odbędzie się wycieczka do lasu zabierzowskiego. Zbiórka na Dworcu Gł. punktualnie o 2 pop. Goście mile widziani. W razie niepogody odbędzie się zebranie towarzyskie w lokalu.

ZKS. GIDEON—KKS. GŁUCHONIEMYCH. Zawody powyższych drużyn o mistrzostwo klasy C odbędą się dziś w niedzielę o godz. 5 popoł. na boisku Makkabi.

Z MODY

Modna bielizna letnia







Forma bielizny damskiej zależna jest od kroju sukien. Dzisiejsza moda, która stale podkreśla smukłość linji, nie pozwala na noszenie wielu części bielizny, a i te, które nosimy, sporządzone być muszą z jak najmniejszej ilości materjału.

Należy też paimętać, że wszystkie weby, płótna i zefiry w przednim gatunku, które stanowiły dumę naszych babek, przyprawiłyby niechybnie najsmuklejszą elegantkę o utratę linji.

I kiedy dawniej zaletą bielizny była jej trwałość, dziś zależy nam jedynie na cienkości i lekkości materjału. Na zbytkowną bieliznę używa się crepe de chiny, muszlinu jedwabnego i cieniutkiego, specjalnego jedwabiu do prania. Na skromniejszą nadają się opale, batysty i woale. Elegancja dzisiejszej bielizny polega raczej na ładnym fasonie i kolorze, aniżeli na gatunku materjału, z którego jest sporządzona, a także na gustownem przybraniu.

Kroje stają się coraz praktyczniejsze. Potwierdzają to z uznaniem osoby, które szyją, piorą i prasują bieliznę. Pierwszeństwo w tym dziale przypada kombinacji. Tworzy ona w jednej sztuce koszulkę i majteczki, a często przez kawałek naszytej falbany z tyłu i przodu, rodzaj spodniczki, która konieczna jest pod przejrzyste suknie.

Można też kombinację tzw. spodniczkową tak skroić, by tworzyła staniczek i spodniczkę w jednem. Wtedy wkłada się pod nią małe majteczki na gumie. Kombinację przybiera się zakładeczkami i koronkami oraz mereżkami. Sute hafty przestały być w modzie. Lekka aplikacja, tu i ówdzie mały bukiecik lub parę haftowanych kropek i na tem koniec. Z koronek najładniej wyglądają filety, walancienki i koronki tiulowe w zęby i wzory, które się inkrustuje w przeróżny sposób. — Gładkie wstaweczki tiulowe, haftowane w drobne wzory kolorowemi krzyżykami, ślecznie wyglądają do kolorowej bielizny: Istne poematy stanowią obecne czepeczki ranne z tiulu, wstążek i kwiatów, które każda z pań sama może sporządzić.

Podajemy tu też również parę praktycznych części bielizny. Pasek na biodra i staniczek, sporządzony z mocnego drelichu lub batystu, nadaje się dla pań korpulentnych

Haleczka haftowana i stanik z wszytkami i kluczką, którą przypina się do gorsetu, również dla tęgich osób jest przeznaczony.

—

Czy wiecie, że...

Dnia 23 maja 1898 stanął przed sądem w Wersalu Emil Zola, oskarżony o wystosowanie listu otwartego do prezydenta Republiki w sprawie Dreyfussa.

•

W Stanach Zjednoczonych na każdego mieszkańca przypada jeden aparat telefoniczny.

•

Istnieje na globie ziemskim 3.400 języków i djalektów.

•

Wysokość wielkiej piramidy Cheopsa wynosi 181 metrów.

•

W Belgji i Francji pociągi jadą po lewej stronie toru.

Z EKRANU

„PANIKA"

(Kinoteatr „Warszawa")

Są ludzie, którym się nie podoba Harry Peel. Nie lubią jego karkołomnych sztuczek, jego pewności siebie i zuchowatej miny. Ja osobiście zaliczam się do przyjaciół „boskiego" Peela, chociaż i mnie czasami wytrąca z równowagi jego lekceważący wszelkie przeszkody uśmiech. Ale interesuje i pociąga jego brawura, jego niezwykła, granicząca doprawdy ze zchwałością odwaga

Mam jednak wrażenie, że nawet najzaciętszych wrogów Peela przekona film „Ufy" p. t. „Panika" wyświetlany obecnie w kinoteatrze „Warszawa". Doskonała technika tego obrazu, bogactwo indywidualnie potraktowanych typów, mnóstwo humorystycznych epizodów — oto główne walory tego filmu. Harry Peel okazuje się przytem z najsympatyczniejszej strony. Jego mina nie jest już tak zuchowatą, widocznie uległ atmosferze otoczenia

Dodajmy jeszcze, że ma się jeszcze sposobność oglądania małych i dużych kociaków nietylko w postaci półnagich tancerek, ale i w postaci lwów, — tygrysów...

Moassi.

W archiwum w Marsylji znaleziono list Gambetty z r. 1870, w którym proponował on mianowanie Emila Zoli na stanowisko prefekta w departamencie Dolnego Rodanu.

•

Halografją nazywa się nauka o pochodzeniu i właściwościach soli mineralnych.

•

Stolicą królestwa Kambodży, pozostającego pod protektoratem Francji, jest Pnom-Penh, wsławione wspaniałemi ruinami świątyń i pałaców historycz

Shaw i Menjou

Shaw odwiedził Adolfa Menjoua, który z młodą swą żoną odbywa obecnie podróż poślubną po Europie i na krótki czas przyjechał do Londynu. Sławny aktor filmowy uważa, że odwiedziny Shawa za największy zaszczyt, jaki go w Europie spotkał. Shaw nie chciał pisać dla filmu, ani też nie udzielił dotychczas zezwolenia na ufilmowanie swych starych powieści i dramatów, chociaż krociowe mu oifarowano sumy, ale te odwiedziny u Menjou'a oznaczają, zdaje się, zmianę taktyki. „Daily Mail" donosi nawet, że Swah zaproponował Menjou'owi by przystąpił do ufilmowania „Człowiek i Nadczłowiek". Menjou zaproponował Shawowi, by sam objął reżyserję, za co Shaw zażądał prócz zwykłego honorarjum autorskiego jeszcze 20.000 funtów. Żona Shawa jest gorącą wielbicielką kina i adoratorką zwłaszcza „boskiego" Adolfa. A. Shaw słucha przecież swej żony... Można sobie przedstawić, że Menjou był [illegible] zachwycony

Nowożeńcy i ich rodzice

zawsze serdecznie witają swych gości weselnych, jednak serdeczność ta często jest tylko pozorna. Chcąc więc doznać naprawdę serdecznego przyjęcia, należy wcześniej wstąpić na ulicę Dunajewskiego, gdzie obok Hotelu Krakowskiego znajduje się mały, na zewnątrz, pawilonik oznaczony numerem 7. Jest tam sklep, w którym do niedawna pod firmą „Fajanse-Skawina" sprzedawano wyłącznie fajanse, wprawdzie bardzo dobre i piękne, lecz tylko wyrobu własnej fabryki w Skawinie. Obecnie jednak, jak dowiedzieliśmy się, można w pawiloniku tym zaopatrzyć się w piękne, praktyczne a przytem i tanie podarunki ślubne itp. z prawdziwej **karlsbadzkiej** lub krajowej **porcelany, szkła, krzyształy, lampy elektryczne**, a także fajanse i inne podobne artykuły, których wielki wybór „Skawina" stale ma na składzie. Zwracamy więc uwagę, by każdy zapamiętał powyższy adres lub wyciął niniejszy artykuł, tembardziej, że firma „Skawina" mimo swych bardzo niskich cen zobowiązała się każdemu okazicielowi niniejszego artykułu udzielić zależnie od wielkości zakupna dodatkowo 5—10 proc. rabatu. 1456

Z SALI SĄDOWEJ

KRWAWE POPRAWINY WESELNE.

Wczoraj toczyła się w krakowskim sądzie okręg. karnym rozprawa przeciw Józefowi Kościółkowi, Piotrowi Ziętarze, oraz Józefowi i Jakóbowi Cieślikom, wszystkim z Bibic, oskarżonym o zbrodnię zabójstwa, popełnionego w listopadzie ub. r. na osobie śp. Walentego Kajniaka.

Wedle aktu oskarżenia w czasie poprawin weselnych przyszło do bójki między gośćmi weselnymi a Kajniakiem, który gwałtem usiłował się wedrzeć na owe poprawiny, a to wbrew życzeniu gospodarzy i gości weselnych. W czasie bójki Kościółek zadał denatowi scyzorykiem 3 rany w plecy, reszta zaś oskarżonych pobiła go kołami, powodując złamanie czaszki denata. Oskarżeni bronili się działaniem w obronie koniecznej, z obawy przed napaścią denata, uzbrojonego w bagnet i nóż masarski. Ponieważ postępowanie dowodowe wykazało, że denat był rzeczywiście awanturnikiem, zaś oskarżonym gmina wykławiła najlepsze świadectwo, przeto trybunał wymierzył Kościółkowi (bronił adw. Dr. Grossman) karę 8-miesięcznego więzienia, zaś Ziętarze (bronił adw. Dr Rozmarynowicz) karę 6-miesięcznego więzienia, Jakóba Cieślika dla braku dowodów uwolnił. Przewodniczył sso. Cieślewski, wotowali sso. Wiśniewski i Warchałowski, oskarżał prokurator Stąpor. Oskarżeni z wyjątkiem pierwszego, który zgłosił zażalenie nieważności, wyrok przyjęli.

Z GIEŁDY

Kraków. 26. 5. Z powodu świąt żydowskich giełda krakowska oraz inne giełdy krajowe i zagraniczne były nieczynne. Następne zebranie giełdowe we wtorek.

Giełda zurychska

Zurych, 26 5 PAT. Paryż 20.43, Londyn 25.33 i pół, Nowy Jork 5.18,85, Belgja 72,42 i pół, Włochy 27,34 i jedna czwarta, Hiszpanja 86.55, Holandja 209.52, Berlin 124.25, Wiedeń 73.—, Sztokholm 139.25, Oslo 139, Kopenhaga 139.25, Sofja 3.74.5, Praga 15.38, Warszawa 58.15, Budapeszt 90.65, Białogród 9.13 i jedna czwarta, Ateny 6.77 i pół, Konstantynopol 2.66 i pół, Bukareszt 3.21, Helsingfors 13.07 i pół.

We wtorek przystąpi Sejm do drugiego czytania budżetu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 26. 5. Sin. Dziś w Sejmie panowała zupełna cisza. Posłowie i senatorowie, korzystając ze świąt, rozjechali się do miejsc stałego zamieszkania.

We wtorek sejm przystąpi do drugiego czytania budżetu. Dyskusja rozpocznie się przemówieniem generalnego referenta budżetu posła **Krzyżanowskiego** i deklaracją wicepremjera **Bartla**.

Trudność stanowi kwestja czasu przemówień. Dawniej sprawę tę, czysto formalną, załatwiał konwent seniorów. Obecnie „Jedynka" sprzeciwia się zwoływaniu konwentu seniorów, skutkiem czego do rozpraw Sejm przystąpi bez skontyngentowania czasu przemówień, dlatego też nie można określić, kiedy zakończy się dyskusja.

Kluby, które w sprawie urzędniczej stawiały wniosek o podwyżkę 25 proc., zgłosiły votum mniejszości i wnoszą tę sprawę na plenum sejmu.

Nowa konstytucja litewska
Stolicą Litwy — Wilno

Kowno. 26. 5. (Tel. wł.) Wczoraj prezydent Republiki litewskiej za zgodą gabinetu ministrów i kontrolera państwowego zatwierdził ostatecznie nową litewską konstytucję. Zgodnie z nią prezydent republiki wybierany jest na lat 7 a Sejm na lat 5. W przerwach między kadencjami, jak i też między sesjami prezydent ma prawo wydawać ustawy i wykonywać budżet i też ratyfikować umowy międzynarodowe. Gabinet ministrów odpowiada solidarnie przed sejmem i podaje się do dymisji, jeśli Sejm większością trzech piątych głosów uchwali votum nieufności. **Stolicą Litwy wedle nowej konstytucji litewskiej jest Wilno. (!)** Stolica ta może być przeniesiona do innego miasta tylko czasowo na podstawie specjalnej ustawy. Zmiana konstytucji lub jej uzupełnienie może być przeprowadzoną większością trzech piątych członków Sejmu. Sejm ma być wybierany na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. Głosować będą mogły osoby, które osiągnęły lat 24, zaś bierne prawo wyborcze posiadać będą obywatele, poczynając od lat 30. Dla omówienia i opracowywania projektów ustaw powołuje się Radę Państwa. Nowa konstytucja wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia. Będzie ona opublikowana dziś rano w dzienniku urzędowym.

—o—

O „Italii" brak wiadomości

Oslo. 26. 5. PAT. Według telegramu z Kingbay, nadanego dziś o godz. 8 rano niema w dalszym ciągu żadnych wiadomości o losach sterowca gen. Nobile. Wiatr słabnie, Parowiec „Cita di Milano" będzie gotów w dniu jutrzejszym do wyruszenia w kierunku bieguna.

—o—

Próba samolotu rakietowego

Wiedeń. 26. 5. PAT. Wczoraj dokonany tu został próbny lot modelu samolotu poruszanego rakietami. Model zbudowany został przez trzech techników wiedeńskich. Rakiet dostarczyła wiedeńska firma Syrjusz. Samolot poruszał się w linji prostej na przestrzeni 100 m, z szybkością 150 km na godzinę. Dalsze próby odbędą się z początkiem czerwca.

—o—

Nowa metoda leczenia raka?

Frankfurt nad Menem. 26. 5. PAT. Prof. Fischerowi udało się uleczyć myszy chore na raka przez wdechwianie mieszaniny tlenu i kwasu węglowego, tudzież doprowadzenie do krwi pewnych preparatów żelaza i barwików. W 2 tysiącach wypadków uzyskał prof. Fischer nader dodatnie rezultaty. Czy metoda ta da się zastosować także i do raka ludzkiego, nie jest jeszcze stwierdzonem.

—o—

P. Jeritza przeprosiła się z operą wiedeńską

Wiedeń. 26. 5. PAT. Dzienniki donoszą, że konflikt między śpiewaczką Jeritzą a wiedeńską operą państwową będzie wkrótce załagodzony. P. Jeritza bierze udział w próbach opery Ryszarda Straussa „Helena Egipska". Wystawienie tej opery nie będzie odłożone.

Włochy szykanują obywateli szwajcarskich

Zurich. 26. 5. PAT. Szwajcarska opinja publiczna zajmuje się żywo zarządzeniami włoskiemi, utrudniającemi wjazd do Szwajcarji, a między in. zakazem utrudniającym, lub nawet uniemożliwiającym pobyt nowo zaangażowanych szwajcarskich pracowników kolejowych na terytorjum włoskiem.

„Neue Zürcher Zg." wyliczając cały szereg podobnych wypadków wyraża nadzieję, że rada związkowa poczyni w związku z tego rodzaju polityką odpowiednie przedstawienia u rządu włoskiego.

Delegacja b. legionistów palestyńskich u lorda Plumera

Jerozolima. 26. 5. ŻAT. Wysoki komisarz Palestyny lord Plumer przyjął delegację b. legionistów żydowskich, którzy w szeregach armji angielskiej walczyli o zdobycie Palestyny. Na czele delegacji stał działacz robotniczy Ben Zwi. Delegacja domagała się od wysokiego komisarza, aby rząd palestyński wydzielił obszary rolne dla b. legionistów i tą drogą zapewnił im byt przez prace na roli. Marszałek Plumer w odpowiedzi swej zaznaczył, iż opierając się na wynikach doświadczeń analogicznych eksperymentów w innych krajach jest on przeciwny osobnej masowej kolonizacji b. żołnierzy. Rząd palestyński jest natomiast gotów rozpatrzeć każdą konkretną propozycję, która zmierza do polepszenia bytu b. legionistów.

—o—

Dotychczasowy poseł włoski w Belgradzie odwołany

Białogród. 26. 5. PAT. Tutejszy poseł włoski gen. Bodrere został ze swego stanowiska odwołany. Rząd włoski poprosił rząd jugosłowiański o agrement dla nowego posła.

Protesty przeciwko akcji lorda Rothermere w Jugosławji

Białogród. 26. 5. PAT. Z dodatkowych wiadomości nadeszłych wczoraj do Białogrodu o licznych zgromadzeniach protestacyjnych przeciwko akcji lorda Rothermere wynika, że manifestacje te mają charakter zupełnie spontaniczny i są wyrazem ogólnego oburzenia ludności, wywołanego przez propagandę na rzecz rewizji traktatu w Trianon. Na zgromadzeniach tych uchwalone rezolucje potępiają wszelkiego rodzaju propagandę, zmierzającą do rewizji granic. Rezolucje stwierdzają przytem, że nienaruszalność królestwa S.H.S. nie może być poświęcona dla zachcianek lorda Rohtermera lub apetytów imperjalistycznych węgierskiego narodu.

Venizelos otrzymał misję utworzenia gabinetu

Ateny. 26. 5. (D) Prezydent państwa powierzył Venizelosowi misję utworzenia gabinetu. Zapytany przez dziennikarzy oświadczył Venizelos, że w polityce zagranicznej nie należy oczekiwać żadnych zmian.

Windischgrätz ułaskawiony
(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt. 26. 5. (D) Sąd karny rozszerzył amnestję przyznaną osobom zasądzonym za fałszerstwo franków francuskich także i na ks. Windischgraetza. Darowana mu została reszta kary więzienia, natomiast kara pieniężna pozostała nadal w mocy.

Premjer egipski wyjeżdża do Londynu

Londyn. 26. 5. PAT. Według doniesień dzienników z Kairo zamierza egipski premjer Nahas Basza udać się do Angji, aby wdrożyć nowe rokowania w sprawie układu angielsko-egipskiego. Prasa angielska przypisuje tej wizycie wielkie znaczenie.

MAKKABI — WAWEL 3:0 (3:0).

Dalsze zwycięstwo biało-niebieskich w mistrzostwie kl. A. przy zupełnej przewadze, szczególnie w I-szej połowie. Po pauzie gra znacznie słabsza, bez efektu końcowego. Bramki strzelili Seelinger I. Holzman III (z karnego) i Hutterer II. z dobrego podania Landmanna, poprawiającego się z meczu na mecz. Cała defenzywa dobra, w ataku najlepszy Kling. Frekwencja — znacznie większa, niż dotychczas, bo przeszło 1000 widzów.

* **Przedmecz**: Makkabi III. — „Chrześcijański Klub Sport. Kaźmierz" (sic!) 2:1.



TĘPI ROBACTWO i OWADY

PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ **L. KORYTKO** et Cie. WARSZAWA PL. DĄBROWSKIEGO 2

POLECAMY!

po najtańszych cenach fabrycznych w wielkim wyborze

Linoleum, Ceraty, Dywany wełniane i pluszowe **Chodniki, Kapy** na łóżka, **Koce i Pledy, Narzuty, Firanki, Portjery Chodniki kokosowe** Płaszcze gumowe Płaszcze impregnowane



PRZEMYSŁ-LINOLEUM

Kraków, Rynek 10. 1411 x

Warszawa, Marszałkowska 143. Bielsko, Wzgórze 10

DROBNE OGŁOSZENIA

STENOGRAFJI polsko- niemieckiej w 15 lekcjach perfekt udziela Schöngutówna Podbrzezie 2. 280g

INSTYTUCJA finansowa w Krakowie poszukuje kilka sił do buchalterji i działu wekslowego. Zgłoszenia skierować do Banku zachodniego, Rynek 8. 1512er

KAPELINY I STUMPFY filcowe w wielkim wyborze, po cenach najniższych, we Firmie: M. Gletzer, Kraków, Grodzka 36. 284g

STENOTYPISTKI polsko-niemieckiej poszukuje Dom Spedycyjny Szamrota, Kraków, Wielopole 13.

GRAMOFONY i PATEFONY tanio na dogodnych warunkach. Kraków, Szpitalna 4 (podworzec). 940 x

MASZYNY do pisania używane kupujemy, płacąc odrazu gotówką: Skład maszyn do szycia, Kraków, Zwierzyniecka 6. 1250 x

SŁUŻĄCE I PANIENKI do dzieci poleca: Berta Eisenberg„ Pośrednictwo pracy, Katowice, ul. 3-go Maja 11. Telefon 1665. 181sse

RESTAURACJA „Weissbrot" przy ul. Starowiślnej 26 poszukuje zaraz gospodyni (Żyd.) samodzielnej, inteligetnej, (może być wdowa), znającej się na kuchni, którejby można było w zastępstwie właścicielki oddać nadzór nad kuchnią rytualną przez sezon letni, ewentualnie na stałe, — oraz bufetowej, siły pierwszorzędnej, która mogłaby się wykazać świadectwami polecającemi. Zgłaszać się można codziennie od godz. 3—6 popołudniu. 1445 x

LOKAL mniejszy w podworcu do oddania: Wechsler, Florjańska 25. 1418 x

POSZUKUJE SIĘ zdolnej siły biurowej ze znajomością korespondencji polsko-niemieckiej. Sobota wolna. Oferty pisemne pod „Zdolna" do Adm. „N. Dziennika". 279 g

LOKAL z oświetleniem gazowem i telefonem, celem założenia banku lub innego przedsiębiorstwa, skład konsygnacyjny w Jarosławiu zaraz do wynajęcia. Spólnik z kapitałem mile widziany. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 23 w Jarosławiu. 1454 x

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają zastownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handl., stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. — ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW!

Reklama dźwignią handlu

POWAŻNE Towarzystwo Ubezpieczeń poszukuje akwizytorów na Kraków, Bochnię, Kalwarję, Skawinę, Chrzanów, Krzeszowice, Oświęcim, Trzebinię, Andrychów, Nowy Targ, Zakopane etc. Zgłoszenia z referencjami pod „Ubezpieczenie Sil" do Adm. „N. Dziennika". 269 g

ZGUBIONĄ onegdaj złotą broszkę z perłą na ul. Krakowskiej, zechce uczciwy znalazca zwrócić za dobrem wynagrodzeniem pod adresem: Diamand, Aleja Słowackiego 32. 285g

TRAKI szybkobieżne, 500. 650 i 750 najnowszej konstrukcji, na łożyskach rolkowych „S. K. F.", — pędnie sztance do wycinania pił, szlifierki, łoza do cyrkularek na łożyskach kulkowych, — 1 lokomobilę 12—15 K. M., 5 atm., — 1 lokomobilę 40 K. M. 10 atm., — 1 lokomobilę benzynowo-naftową 10—12 K. M. — 1 nowy motor benzynowo-naftowy 18—20 K. M. — 1 kocioł kornwalijski z roku 1912, 36 m. kwadr. 6 atm., — 1 kocioł kornwalijski 18 m. kwadr., z przegrzewaczem 8 m. kwadr., 10 atm., — 1 piła cyrkularna cało-żelazna na łożyskach kulkowych „SKF" — 1 maszyna blacharska Sickenmaschine, — 1 aparat dezynfekcyjny, — 1 mulda do prasowania, — 1 maszyna parowa 40—45 K. M. firmy Tophan, — 2 pompy parowe Wortnington 1 1 1 1/4" Tophan, — 3 injektory, 1 tokarnię pociągową 1'50 m. toczenia, — windy do ładowania kloców na wagony, sprzeda Fabryka Maszyn Z. Rübner, Żywiec. 1420 x

BIURO ORGANIZACYJNE I BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

S. SANDHAUSA

zaprzysiężonego rzeczoznawcy Sądowego i rewidenta dla Spółdzielni z ram. Rady Spółdz. Min. Skarbu

Kraków, Szujskiego 1. Tel. 47-64

Organizacja biur. Bilansowanie. Zakładanie ksiąg według wszelkich najnowszych systemów. — Regulowanie zaniedbanej księgowości. Rewizja ksiąg i bilansów. Stały lub czasowy nadzór nad księgowością. Prowadzenie ksiąg własnemi siłami lub też we własnem biurze

Założenie księgowości według najnowszego syst.

„SANRECO"

(patent)

własnego nakładu, dającego zawsze gotowy bilans i daty statystyczno-kalkulacyjne.

Prospekty na żądanie. — **Druki własne.**

NASZE ZDROJOWISKA

RABKA

z dniem 1 b. m. wznowiłam pod osobistym kierunkiem **PENSJONAT DLA DZIECI** od lat 5 do 12-tu. **Felicja Szydłowska, Rabka — „Pod Urwisem"**

Piwniczna nad Popradem

koło Krynicy! Willa Klagsbalda

poleca pokoje słoneczne z balkonami, dużym ogrodem owocowym, wszelkiemi wygodami, z całodziennem utrzymaniem lub obiadami, do 1 lipca 20% taniej. 1470

PENSJONAT Borgenicht „Lawrykówka" Krynica- wieś, 15 minut do Łazienek. Mieszkanie z pensją na maj i czerwiec 10 zł. dziennie. Samo pokoje 100 zł. 4 tygodnie. Kuchnia rytualna. 1514er

MALEJOWA- JORDANÓW Pensjonat Klapholz willa „Wanda" poleca piękne pokoje słoneczne wraz z utrzymaniem lub bez. Kuchnia znana doborowa ściśle rytualna. Duży ogród i polana dla kąpieli słonecznej. Muzyka- Radjo. Centrum towarzyskie. Na miesiąc maj i czerwiec ceny znacznie zniżone. 1439x

ZAKOPANE - pensjonat „R a d i o n" ulica Chałubińskiego pod zarządem Berenbaumówny. Kuchnia wykwintna. Ceny niskie.

„KRYNICA Willa Zakopiańska" wynajmuje pokoje na czerwiec, z całodziennem utrzymaniem. Wikt znakomity obfity i zdrowy. Posiłek, cztery razy dziennie. Ceny konkurencyjne. A. Tobiasowa Krynica, „Willa Zakopiańska".

KRYNICA. Hotel- pensjonat, dobrze prosperujący do sprzedania. Biuro pośrednictwa Neubauera, naprzeciw dworca kolejowego, telefon 36. 1485

ZAKOPANE, pensjonat „Anastazja" telef. 44. Pełny komfort, pomieszczenie dla aut. 254g

ZAKOPANE. Hotel, Pensjonat „Granit", obok cukierni P. Trzaski, luksusowo urządzony, zimna i ciepła woda w każdym pokoju, piękny ogród, weranda, taras. Kuchnia rytualna, smaczna i obfita, poleca pokoje słoneczne. Ceny zniżone. Dla podróżujących znaczny opust. Zgłoszenia przyjmuje: E. Stamberger, Hotel „Granit", Zakopane.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana